

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Geny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 K
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

półrocznie	16 K — h
ćwierćrocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ćwierćrocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł weterynarzy powiatowych: Zenona Juhrego z Żółtkwi do Szczakowej, Maryana Strowskiego z Kosowa do Rawy ruskiej, Romana Albrechta ze Lwowa do Kosowa i Władysława Pietraszkę ze Szczakowej do Lwowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów Ministerstwo robót publicznych przedłożyło projekt ustawy w sprawie zatrudnienia dzieci i kobiet w górnictwie.

Z kolei Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusji szczegółowej nad budżetem. Przemawiali pp.: Bendel, Švejk, Silberer, który żądał utworzenia zakładu leczniczego dla chorych na raka na wzór istniejącego już sanatorium w Heidelbergu, Slama i Jelatinović.

P. dr. Roszkowski omawiając reorganizację zarządu kolei państwowych, oświadczył się za decentralizacją. Przedłożony przez Rząd projekt reorganizacji nie jest odpowiedni, gdyż utrzymuje system centralistyczny i zmierza bardziej do reorganizacji Ministerstwa kolejowego, niż do reorganizacji kolei państwowych. Posłowie polscy

są za decentralizacją nie tylko jako autonomiści ze względów autonomicznych, lecz także ze względów technicznych. System centralistyczny jest za kosztowny. Rząd opouje przeciwko decentralizacji przede wszystkim ze względów technicznych. Tymczasem w Prusach jest system decentralistyczny. Według projektu rządowego, dyrekcje kolejowe mają otrzymać daleko idące kompetencje. Za taką organizacją jednakowoż ani Polacy, ani wogóle Słowianie nie będą. Reorganizacja musi być tak przeprowadzona, by dyrekcje kolejowe wyposażone zostały w daleko idące kompetencje administracyjne; należy je z jednej strony zwolnić od całego szeregu agend, z drugiej nie powinny być w przyszłości uważane za pośrednie stadia wobec Ministerstwa. Mowca jest za dyrekcjami terytorjalnymi, nie zaś tworzonemi podług linii i zastrzega się przeciwko temu, by jakkolwiek linia galicyjska przydzielona została do utworzyć się mającej dyrekcji w Czerniowcach. Rząd powinien przyjąć z innymi propozycjami co do reorganizacji, — z propozycjami, opartymi na zasadach decentralizacji i autonomii, gdyż dla obecnie wniesionego projektu nie znajduje większości w Izbie. (Oklaski u Pplaków).

Po przemówieniach pp. Delugana i Lista dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych, *contra* Dawida i *pro* Stwiertnię.

Mowca generalny *pro*, p. Stwiertnia przestrzega Rząd, by nie dał się skłonić do wprowadzenia oszczędności tam, gdzie to byłoby połączone ze szkodą ogółu. Wobec podnoszonych z różnych stron żądań o zmniejszenie liczby urzędników, wskazał mowca na brak urzędników w Galicji. Zacołowanie — jak je p. Stwiertnia nazwał — zwłaszcza w administracji politycznej w Galicji powinno zobowiązać Rząd, ażeby tamtejszym władzom dał wszelkie środki do dyspozycji, by mogły one przynajmniej najważniejszym żądaniom ludności uczynić zadość. Uproszczenie i zmo-

dernizowanie Administracyi państwowej jest jej potaniem. Usunięcie deficytu nastąpić może tylko przez nałożenie sprawliwych podatków i podwyższenie produkcji.

Mowca proponował dalej utworzenie podsekretarzy stanu do zastępowania Ministrów w sprawach administracyjnych, przezo wprowadzonoby większą stałość do Administracyi państwowej. Omawiał także p. Stwiertnia kwestyę wydzierżawienia kolei państwowych, co jest swawolną grą z najżywniejszymi interesami Państwa. Mowca ostro ten zamiar Rządu traktuje. Zajmując się kwestyą deficytu kolei, podnosi, że koleje państwowe nie mogą tak jak prywatne służyć tylko interesom fiskalnym. Podniesienie rentowności nastąpić może tylko przez reorganizację zarządu. Stanie się to wtedy, gdy Ministerstwo będzie tylko władzą kontrolną i legislacyjną, gdy dyrekcje i inspektoraty ruchu miałyby właściwy zarząd kolei w swych krębach. Sprzeciwia się mowca kameralistycznej buchalterii na kolei Północnej i zali się na zastój na kolejach lokalnych. Cała ludność domaga się ustawy o kolejach lokalnych. Domaga się p. Stwiertnia z kolei wyposażenia stacyj i torów i stawia rezolucyę w sprawie położenia drugiego toru na linii Lwów-Łekany; wyłuszczywszy zaś szereg życzeń służby kolejowej, postawił rezolucyę w sprawie zrównania wdów po kolejarzach z wdowami po urzędnikach państwowych.

Mowca wyraził w dalszym ciągu wywodów przekonanie, że sprawy wodne rozrzucone obecnie po trzech Ministerstwach, powinny być złączone w Ministerstwie dla robót publicznych. Polemizując z p. Güntherem, który występował przeciwko kanałom Wiedeń-Kraków, wyraża p. Stwiertnia ubolewanie z powodu, że p. Günther jako technik chce być grabarzem tak wielkiego ekonomicznego i technicznego dzieła. P. Günther radził Galicji, by, jeśli chce dróg wodnych, sama sobie je zbudowała, zapomniał jednakże dać tę radę tym krajom, dla któ-

Lodowemi Przełęczami na szczyt Jungfrau.

(Ciąg dalszy).

Z latarkami w ręku szliśmy w ciemną noc mroźną i gwiazdzistą żwawo i pewnie po zamrzniętym lodowcu.

Przed nami błyszczały jak świętojańskie robaczki migające światełka latarekturystów, którzy nas o kilkaset kroków wyprzedzili. — Dzięki szybkiemu tempu idącego naprzód Zygmunta, byliśmy wkrótce na czelucho pocho-du. — Tylko daleko w ciemności migotało jeszcze żółte światło, jakby błędny ogień, — to chwytająca się w pochodzie latarka drugiej parki turystów, którzy daleko szli przed nami. — Lodowiec powoli wznosił się do góry. — Z tyłu za nami ukazał się na niebie srebrny róg wschodzącego księżyca, przed nami zaś w stronie, gdzie wznosi się „Jungfrau“, zataczały wielkie łuki świetlane gwiazdy spadające w niezwykłej liczbie.

Pod nogami skrzyppiał siarczysty śnieg zmarznięty. Raźny pochód bez odetchnienia i odpoczynku. — Lekko było dzisiaj iść, bo większa część zapasów została w hotelu, a niewiele żywności znajdowało się w szczyptach workach.

Wzrok trzeba było wyteżać, by przy słabym świetle latarki dojrzeć rozpadliny lodowe. — Pewne i swobodne kroki stawialiśmy na ich krawędziach, czując twardey lód pod nogami.

Wtem zwolna poczęło dnieć, a równocześnie wszystkie szczyty na około zapłonęły czerwono, jakby pochodnie.

Najpierw same wierzchołki zaróżowiły się lekko, potem płomień rozszerzał się coraz bardziej, spychając ciemności nocy w doli-

nę. Blaski te rzucało daleko jeszcze za górami ukryte, niewidzialne słońce.

Szliśmy w milczeniu jakby pod upajającym urokiem tej niezwykłej wędrowki. — Naokoło też nas była uroczysta, głucha cisza. — Krajobrazy zimowe odślaniały się przed zdumionemi oczami, powoli jeden za drugim, jak pod cudownem dotknięciem różdżki czarodzieja. — Więc przed nami wznosił się stromo do góry wysoki wał lodowy, ozłocony już blaskiem słońca, którego promienie przedzierały się zwolna pomiędzy graniami Trugbergu. Noga, choć zaopatrzona w podkute buty, zsuwała się w tył po skrzepłym śniegu.

Na szczycie wału cała okolica kąpała się w złocistym blasku słońca. Daleko przed nami ciągnęła się w nieskończoność jasna, wypukła płaszczyzna śnieżystej przełęczy Jungfrau, łącząc białym łukiem na horyzoncie wschodnią grań skalistą z sąsiednim szczytem Mnicha.

Z daleka po lewej stronie błyszczał po nad szczytami strzelający do góry, wysmukły, ostro zakończony, biały wierzchołek Jungfrau (4167 m.). U stóp jej rozlewała się szeroko i równo obszerna jak jezioro kotlina lodowa. Zamknięci byliśmy w półkole wznoszącymi się stromo ścianami, jakby białymi zakraglonemi ramionami.

Od północy zasłaniała drogę i widok skalista grań północno-wschodnia, niedostępna, długa i poszarpana ostremi turniami, — dotychczas nikt jeszcze nie przeszedł wzdłuż tej grani na sam wierzchołek. Zniża się powoli niby wydłużonymi palcami rąk do przełęczy ponurego towarzysza Mnicha.

Od strony południowo-zachodniej odgradzał nas od reszty świata górskiego potężny wał lodowca Rottalhornu, poszarpany rozpadlinami o błyszczących krawędziach. Wprost przed nami od strony zachodniej sterczała w górę biała ściana samego pnia górskiego Jungfrau.

U podnóża śnieżnego muru, z kąd mielibyśmy rozpocząć wyjście na szczyt — po cze-

rogodzinym, wyteżającym marszu, pierwszy odpoczynek i posiłek. Jasny poranek... Przejmujące zimno... Ja rozcierałem napuchnięte ręce, — Zygmunt tupał nogami dla rozgrzania się.

Nie było czasu do stracenia. Rączki przypięte do butów, a worki legły osamotnione u stóp góry. Schody wyrobione w lodzie przez naszych poprzedników prowadziły nas do góry. Twarze mieliśmy wprost do lodu zwrócone, stąpając końcem stóp, a nie bokiem dla lepszej pewności. Ziarnisty śnieg ułatwiał znacznie pochód.

Szło się wyprostowanym, a ciężar całego ciała spoczywał nieraz tylko na trzech ostrzach rączków, podtrzymujących palce stopy. Dalszą drogę zagroziła nam szeroka rozpadlina lodowa, której ściana śliska broniła dalszego wejście. Po tej twardej, jak opoka, szklanej szybie lodowej, trzeba było piąć się do góry. Czekan, zabity silnie przez Zygmunta w krawędź lodu, zabezpieczał wspinanie się reszty towarzyszy. Tak jeden po drugim przezwyciężaliśmy tę przeszkodę, a w ręku jednego spoczywały losy wszystkich wędrowców związanych jedną liną.

W tem miejscu, wedle opisu wypadku w czasopiśmie „Alpina“ (z 1 września 1909 Nr. 17) szwajcarskiego klubu alpejskiego, zaskoconei zostali dnia 2 sierpnia b. r. dwaj doświadczeni szwajcarscy turyści, panowie Seese i Besser prawdopodobnie przez śnieżną, lodową lawinę, przyczem liną przerwała się a Besser porwany został w przepaść na lodowiec Rottal. Seese z trudem wy dostał się na szczyt, gdzie dnia siódmego sierpnia, dwaj przewodnicy znaleźli go zamrzniętego, obok przygotowanej do gotowania maszynyki spirytusowej.

Od wazkiego siodła Rottlu (3.857 m.) zaczął się sam wierzchołek trójkąta śnieżnego. Tuż przed twarzą wznosiła się ku górze pionowo niemal grań lodowa ostro zwiężającego się grzebienia, wazka na szerokość stopy (18 do 25 ctm.) i ścięta w obie strony w gładkie przepaściste ściany.

Na stopniach wykutych w lodzie staliśmy jeden nad drugim, zawieszeni w powietrzu, — bo zaledwie końce stóp dotykały się ziemi, a zewsząd otaczała nas próżna, bezdenna przepaść. Bujałimy w powietrzu, jakby orzeł, który zanim usiadzie na szczycie, uderza zwolna skrzydłami o skały. — I podobni byliśmy do tych aniołów, malowanych na nawiwnych obrazkach, gdy po drabinie między chmurami wstępują do nieba.

Jak iskra elektryczna przeleciało przez wzruszone ciało uczucie radości na wazkim szczycie. Niewiele — dla hilku zaledwie osób — było tu miejsca. Śnieg przewieszał się przez sam wierzchołek, aż na stronę północną ku zielonemu dolinom Grindelwaldu, przez ludzi zamieszkałym. Usiedliśmy twarzą zwróceniu ku południowi. Nogi zwisały w przepaści urwana tuż pod stopami, tylko czekany, zabite głęboko w śnieg, dawały pewniejszą oparcie.

Przed nami roztaczał się widok na cały świat alpejski. — Jak przed królem na wysokim tronie, przeciągały niby zwarte szeregi wojsk, wszystkie szczyty. Piętrzyły się długimi rzędami od zachodu ku wschodowi, jeden obok drugiego, jednolicie, bo przy wielkiem oddaleniu wysokość kilkuset metrów nie stanowiła żadnej różnicy. Błyszczały wszystkie i lśniły się w słońcu tysiącami barwami, niby pancerze rycerzy. Tylko Mont-blanc, potężna twierdza lodowa, stał samotnie na zachodzie, a na południu Monte-Rosa i Weiss-horn panowały nad tem morzem jasno świejących, białych wałów górskich.

Płynęło całe morze falujące białymi szczytami pomiędzy krańcami horyzontu, który zapadał się ku południowi nad włoskimi dolinami, — na zachodzie opierał się o Alpy Sabaudzkie, ku północy ginał w szarej mgle, snującej się nad wysoczyzną bawarską, a na wschodzie dalekim Alpy Austriackie stanowiły jego granice.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tadeusz Kossowicz.

rych w swoim czasie wybudowano koleje alpejskie. (Oklaski na ławach polskich). Zresztą nowca wykazuje, że z dróg wodnych korzystałyby nie tylko Galicya, lecz nadto w większej mierze jeszcze mierze Dolna Austria, Morawy, Śląsk.

Organizacja służby budowniczej państwowej wymaga reform. Stworzenie dyrekcji budowlanych przy Namiestnictwach i urzędów budowniczych obwodowych przy politycznych władzach pierwszej instancji, jest konieczne. Pomnożenie liczby inżynierów państwowych w Galicyi jest również rzeczą nieodzowną, ale należy równocześnie pomnożyć posady wyższych rang. Oświadczył się także p. Stwiertnia za zaprowadzeniem telefonów Lwów-Belzec, jakoteż Lwów-Sokal.

Jest żywotnym interesem Państwa — kończył mówca — aby także rękodzielnictwo nie było zaniedbywane. Przez zdrowy kredyt i ułatwienia podatkowe możnaby rękodzielnictwu wiele pomóc. Żądał tedy p. Stwiertnia poparcia ze strony Państwa dla domów terminatorskich w Stanisławowie i oświadczył w końcu, że w nadziei, iż w przyszłym budżecie te żywotne interesy, poruszone przez niego, znajdą uwzględnienie, Koło polskie głosować będzie za budżetem. (Oklaski na ławach polskich).

Po przemowie generalnego mówcy *contra* p. Dawida nastąpiły sprostowania faktyczne, poczem przystąpiono do dalszego ciągu dyskusji nad wnioskiem nagłym w sprawie doli tkaczy.

P. Stransky prosił Prezydenta, by ze względu na spóźnioną porę pozwolił mu dziś dokończyć mowę. Prezydent uczynił temu życzeniu zadość, poczem po kilku zapytaniach, skierowanych do niego, posiedzenie o godz. 11 min. 45 w nocy zaniknęło.

Dziś zbiera się Izba o godz. 10 rano.

Samorząd miejski dla Królestwa Polskiego.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło — jak już depezesz podały — do ciała ustawodawczego projekt ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

Wedle tego projektu należy do kom-

petencyi samorządu: 1. Zarząd ustanowionymi na korzyść miasta podatkami. 2. Zarząd kapitałami i innym majątkiem miejskim. 3. Piecza nad instytucjami, mającymi na celu podniesienie moralności. 4. Piecza nad rozwojem oświaty i prawnie ustanowiony udział w zarządaniu szkołami. 5. Piecza nad urządzaniem bibliotek publicznych, muzeów, teatrów i t. p. instytucyj użyteczności ogólnej. 6. Piecza nad lepszym urządzeniem miasta według zatwierdzonych planów. 7. Ulice, place, bruki, wybrzeża, przystanie, mosty, kanały i t. p. 8. Kanalizacja, oświetlenie, komunikacje i t. p. 9. Rzeźnie (mogą być tylko miejskie). 10. Środki przeciw pożarom i innym klęskom. 11. Opieka nad ubogimi i środki przeciw żebractwu; urządzenie zakładów dobroczynnych i leczniczych i zarząd nimi. 12. Piecza nad usunięciem braku i drożyzny artykułów pierwszej potrzeby. 13. Udział w zarządzeniach sanitarnych, udzielaniu pomocy lekarskiej i t. p. 14. Współudział, w zakresie praw samorządowych, w rozwoju handlu i przemysłu miejscowego, urządzanie rynków i targów, dozór nad prawidłowym wykonywaniem handlu, urządzanie instytucyj kredytowych według przepisów ustawy kredytowej, pomoc w urządzaniu instytucyj giełdowych. 15. Spełnianie przekazanych samorządowi czynności administracji wojskowej i cywilnej. 16. Sprawy, przekazane samorządowi na mocy specjalnych praw i ustaw.

Co do języka w samorządzie, projekt ustanawia takie przepisy:

1. Instytucje samorządu powinny porozumiewać się z instytucjami i osobami rządowymi w języku rossyjskim. W tym języku również powinny być redagowane wszystkie akcesy, przyczem dokumenty, w oryginalnie zredagowane nie po rossyjsku, dołączone z przekładem rossyjskim.

2. Na wszystkie zapytania, prośby i żądania, zarówno piśmienne, jak ustne, wystosowane po rossyjsku, zarządy miejskie winny odpowiadać w języku rossyjskim.

3. W korespondencji wewnętrznej zarządów miejskich redagowanie protokołów posiedzeń, ksiąg, dokumentów i innych papierów odbywa się po rossyjsku; dozwolone jest używanie i języka polskiego z warunkiem, aby przekład na ten język następował równoległe z tekstem rossyjskim. Za autentyczny uważany będzie tekst rossyjski.

4. Porozumienie ustne w Radzie miej-

skiej i samorządzie ma być, na życzenie mówiącego, rossyjskie lub polskie.

5. Postanowienia i rozporządzenia zarządów miejskich, przy ogłaszaniu ich publicznem, powinny być redagowane po rossyjsku; dozwolone jest używanie i języka polskiego z warunkiem, aby przekład na ten język następował równoległe z tekstem rossyjskim.

Samorząd miejski składa się z 1. Rady miejskiej i 2. prezydenta miasta i zarządu miejskiego wespół z ustanowionymi przy nim organami wykonawczymi.

Wybory radnych do Rady miejskiej i na kandydatów na radnych odbywają się co 4 lata, w pierwszych dniach listopada.

Prawo wyborcze posiadają obywatele rossyjscy płci męskiej, liczący najmniej 25 lat wieku: 1. jeśli władają przynajmniej od roku w granicach miasta, prawem własności lub dożywocia, majątkiem nieruchomym, opodatkowanym na korzyść miasta, albo 2. jeśli zajmują, przynajmniej w ciągu roku, mieszkanie wartości w Warszawie: powyżej 360 rubli, w Łodzi powyżej 180 rubli; w miastach o ludności ponad 50 tysięcy — powyżej 144 rubli, w miastach o ludności ponad 20 tysięcy — powyżej 96 rubli, w miastach ponad 10 tysięcy — powyżej 72 rubli i w pozostałych miastach — nie niżej, niż 60 rubli.

Współwłaściciele mogą przelać swe prawo wyborcze na jednego z nich, kobiety — na synów lub mężów. Nikt nie może posiadać więcej nad jeden głos.

Nie korzystają z praw wyborczych, z pośród osób odpowiadających warunkom powyższym: 1. prezes i członkowie komisji gubernialnej, z wyjątkiem prezydenta miasta, prezesa Rady i radnego; 2. urzędnicy prokuratorji; 3. duchowni chrześcijańscy; 4. urzędnicy policyjni; 5. urzędnicy miejscy nie z wyboru.

Oprócz tego nie korzystają z praw wyborczych osoby, zwykle pozbawiane ich przy innych funkcjach publicznych (projekt wymienia je szczegółowo).

Warszawa będzie miała 160 radnych, Łódź 120, pozostałe miasta najmniej po 30.

Prezesa wybiera Rada corocznie. Żydzi nie mogą być wybierani ani na prezesów, ani na ich zastępców.

Prezes Rady i jego zastępcy zatwierdzani są: w miastach gubernialnych, a także w

miastach o ludności ponad 50.000 — przez ministra spraw wewnętrznych, w pozostałych miastach powiatowych — przez warszawskiego generała-gubernatora, a w niepowiatowych — przez gubernatora.

Do kompetencyi Rady należy: wybór urzędników samorządnych, określenie ich wynagrodzenia, instrukcja dla organów wykonawczych samorządnych, budżet, podatki, nabywanie i sprzedaż nieruchomości; uchwalanie taks na pieczywo, drożki i komunikacje, roboty portowe, za korzystanie z mostów i portów; zaciąganie pożyczek, ofiary, udział w wydawaniu postanowień obowiązujących, rozpatrywanie zmian w planie miasta, kontrola nad zarządkiem miejskim, wszczynanie spraw co do odpowiedzialności urzędników miejskich, dozór w granicach właściwych nad handlem, przedstawianie, za pośrednictwem gubernatora, władzy wyższej podań względem potrzeb miejscowych.

We wrześniu wyznacza się posiedzenie Rady celem rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu i in. sprawozdań za rok ubiegły, w listopadzie zaś — celem rozpatrzenia preliminarza dochodów i wydatków na rok bieżący.

Nadzwyczajne zebrania Rady następują: 1. na propozycję ministra spraw wewnętrznych i gubernatora; 2. według postanowień rady; 3. na żądanie prezesa Rady; 4. na propozycję prezydenta miasta i po postanowieniu zarządu; 5. na żądanie komisji rewizyjnej; 6. na piśmienne żądanie przynajmniej 1/3 radnych.

Rada może powoływać ze swego grona komisje. Komisja rewizyjna, wybierana obowiązująco, składa się co najmniej z 5 członków.

Posiedzenie Rady jest prawne, jeśli bierze w niem udział w miastach o 40 radnych przynajmniej połowa, a w innych — przynajmniej 1/3 radnych. Wszakże dla niektórych spraw ważniejszych, n. p. kupno i sprzedaż nieruchomości, zaciąganie pożyczek, zawieranie umów na 12 lat i t. p., wymagane są w pierwszym przypadku 2/3, w drugim — 1/2 radnych.

Posiedzenia Rady są publiczne; tajnymi mogą być na żądanie ministra spraw wewnętrznych i gubernatora, prezesa Rady, prezydenta i 1/3 obecnych radnych.

W posiedzeniach Rady miejskiej uczestniczy delegat zwierzchności duchownej prawosławnej.

27)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: „Un vainqueur“).

X.

(Ciąg dalszy).

To, co Romanèche mówił, nie wymagało nigdy odpowiedzi; z wędką w ręku, w starym kapeluszu słomianym na głowie, lub bez surduta, w kamizelce, oparty na ryskału, wykładał. Żona nie słuchała go wcale, zajęta dysponowaniem obiadu, lub wydawaniem bielizny do prania; nie słuchał jego wywodów synowie, uganiający po polach. Za to Walek słuchał z gębą otwartą i Romanèche od rana do wieczora wykładał mu o polityce i historii, w sposób kategoryczny, nie znośzący dyskusji.

Raz do roku Romanéhowie przyjmowali na wsi swoich bogatych krewnych. Te tradycyjne odwiedziny miały zawsze miejsce w pierwszą niedzielę września. Délémont, który nie lubował się wcale w wiejskich przyjemnościach, zgadzał się wszakże na to łaskawie. Romanèche przyjmował go za z pewnością ostentacyjną; zależało mu na tem, aby w granicach możliwości odpłacić się szwagrowi za jego zaprosiny w ciągu zimy i pragnął, aby wszystko „było jak najlepiej“.

Ustawiano tedy w ogrodzie stół wielki, pożyczony w oberży; rzeka Eure dostarczała ryb; młynarka przynosiła drób i jaja świeże; ogród dostarczał jarzyn, a mleczarnia sera i masła. Romanèche nie omieszczał przytem sławie w wyrazach klasycznych potraw prostych i jarzyn, co jednak nie czyniło na szwagrze, — człowieku, który nie umiał cenić sielskich rozkoszy, — zbyt wielkiego wrażenia.

Tego roku doroczne przyjęcie opóźniło się nieco z powodu wyborów. Romanèche kilka razy wyjeżdżał, biorąc udział w zgromadzeniach przedwyborczych, na których nie zabierał głosu, ale których z zasady nie opuszczał nigdy, a następnie w dwóch głosowaniach swego okręgu. Klara narzekała na wydatki z powodu tych wyjazdów, nazywając je zupełnie niepotrzebnymi, gdyż sprawy państwa i bez głosu jej męża poszłyby i tak swoją drogą. Ale Romanèche ani chciał słuchać:

— Wiesz, że jestem zwolennikiem obo-

wiązkowego głosowania, — odparł — trzeba więc, abym z siebie dawał przykład, w moim skromnym zakresie. Co się tyczy zgomadzeń, to jest wyborna szkoła; czynięm tam mnóstwo obserwacji, które może posłużą mi kiedyś... kto wie bowiem, czy wkrótce...

Pozostawał w zawieszaniu ten frazes i swoje marzenia, a Klara musiała zaprowadzić oszczędności, ze zwykłą sobie wesołością:

— Ponieważ chcesz odgrywać jakąś tam rolę, nie dziw-że się, że zamiast mięsa będziemy mieli — makaron!

Pod wpływem stoczonej walki wyborczej, Romanèche zaraz po przybyciu Délémontów rozpoczął polityczno-społeczny dyskusję, która trwała w ciągu całego obiadu i podczas następnej przechadzki. W nieszczęśliwych humorach wracano ze spaceru, a przybywszy do domu Romanèche przysiadł się do bratowej. Od czasu do czasu okazywał on jej pewne względy, czy to z powodu, że to on właśnie wprowadził ją do rodziny, czy też dla jej upodobań intelektualnych, które objawiała i owego ojcowskiego „systemu“, który w rękopisie czytał, czy też dlatego, że okazując jej współczucie, potępiał tem samym męża. Uczucia nasze są po największej części bardzo skomplikowane; uczucia zaś Romanécha przy pewnej części szlachetności, zabarwione były nieco pośredniejszą przyjemnością obserwowania z bliska misery domowej bogatego i szczęśliwego szwagra.

Pani Délémont zwróciła ku niemu melancholijne spojrzenie i z wyrazem bolesnym wyszeptowała:

— I po co ja z nimi tu przyjeżdżam... Przynajmniej w domu, gdy jestem u siebie...

— Nie dokończyła. A Romanèche zaczął ją pocieszać:

— Taka mała wycieczka od czasu do czasu dla zdrowia nawet konieczna. A dzisiaj taki śliczny dzień! Niema upału i ani jednej chmurki na niebie.

A potem pytać począł z ojcowską troskliwością:

— Czego jesteś taka smutna? Czy może co zaszło niedobrego? Ty wiesz, że mnie wszystko powiedzieć można... Cóż? powiedz... Dzieci? mąż?

Ona chwiała głową, nie podnosząc oczu. Więc on nalegać zaczął, aż ona wreszcie podnosząc na niego wzrok rozpromieniony, zawołała:

— Chcesz wiedzieć?... A nie powiesz nikomu? Nie? Więc ci powiem: idzie mi o pieniądze!

Romanèche osłupiał.

— Jakto, o pieniądze? Co chcesz przez to powiedzieć? Ja byłem przekonany, że wykapiecie się w złocie. — Czyżby fabryka?...

— Tak, fabryka! — On mówi, że idzie dobrze... Ale ja wiem!... Jestem pewna!... Interesów nie robi się już żadnych! A długi są!... Przecież wiesz o tem, wiesz dobrze!

Romanèche zaklął się na wszystkie świętości, że nie wie. Lecz ona nie słuchając go, mówiła dalej z rosnącą gwałtownością:

— Robotnicy coraz bardziej wymagający! To kryzys, oczywiście! Żadnych zysków, rozpoczynają się straty. A co ze mną? Wszystko, co posiadam, w tej fabryce! — Wszystko, wszystko mu oddałam... Cóż mam uczynić, aby ocalić, napowrót dostać moje pieniądze? O to właśnie chciałam ciebie zapytać...

Romanèche zaczął się wymawiać: on nie się nie rozumiał na kwestjach prawnych, a zresztą nie pragnął wcale kłaść palca między drzwi. — Bądź co bądź jednak rozmowa ta pozostawiła mu bardzo nieprzyjemne wrażenie; był skłonny do przypuszczenia, że pod despotyzmem czołem szwagra kryły się straszliwe troski.

I gdy Délémontowie, zabrawszy Walka, odjechali, zwierzył się z tem przed żoną. Ale Klara osądziła sprawę ze spokojem:

— Możesz być przekonany, że interesy Aleyda są w zupełnym dobrym stanie: Zbiera się zawsze to, co się posiało; z tej strony z pewnością katastrofa go nie czeka. Przynajmniej ja tego nie przypuszczam. Ale oprócz interesów, jest jeszcze ognisko domowe. I tu właśnie mam pewne obawy. — Dzieci nie kochają go, a żona jego mnie przeraża. Z tej strony czekać go mogą straszliwe troski...

XII.

Délémontowie nie opuszczali swojej siedziby podczas lata; Aleyd bowiem twierdził, że zdrowie rodziny jest tak dobre, że wyjazd wszelki jest zbyteczny; zresztą powietrze na tej wyspie było wyborne. Co się jego samego tyczy, bolesne wspomnienia bólów reumatycznych skłaniały go co roku do wyjazdu do Aix na kąpiele przy końcu sezonu. Tego wyjazdu nie uważał wcale za przyjemność, lecz jako ofiarę, jak bowiem słusznie mówił Romanèche, on był człowiekiem, który nie znał żadnych przyjemności. Podróż go nużyła; wśród zieloności ślicznej Sabaudyi tęsknił do fabryki, gdzie dusza jego zostawała.

Niebawem jednak po odwiedzinach u Romanéhow wyjechał, pozostawiając dom

nico ożywiony obecnością Walka. Alicya mogła do woli psuć pieszczołami sierotę; Bernard dawał mu w dalszym ciągu lekcje łaciny, rozpoczęte przez Romanécha. I malec spoufalal się z nimi. Skoro jednak tylko nadeszła Estella, pani Délémont, a nawet mała Dorotka, która zdawała się go lekkać, Walek milknął, czując, że jest przez nie nielubiony. Natomiast z Bernardem i Alicją stawał się pełen ufności, rozmawiał, śmiał się i bawił. Czasem wszystkim trójce wychodzili nad brzeg rzeki, pozostawiając po za sobą dymy fabryczne. A wówczas, ośmielony zapytaniem, Walek rozpowiadał im o swej matce, o dzieciństwie swoim, o tej przeszłości tak niedawnej, z której pozostały mu tylko wspomnienia, która zdawała mu się historią innego dziecka. Było to najczęściej zaledwie kilka słów, drobne anegdoki lub obrazki życia rodzinnego, opis uliczki, izby poza sklepikiem, służącej za mieszkanie, klientów, przychodzących do sklepu, — a w tych szczupłych ramach pojawiała się zawsze ukochana zmarła, taka dobra i miła.

— Gdy wracałem ze szkoły...

— Sam wracałeś?

— Naturalnie! A któżby mi miał towarzyszyć? Cieszyłem się tak, że zobaczę mamę, iż biegłem co sił starczyło, aby przybyć co rychlej... Mama widziała mnie biegnącego, otwierała mi drzwi i porywała w objęcia, pytając: Czy byłś grzecznym? — O tak! odpowiadałem. A mama mówiła jeszcze: Trzeba zawsze być grzecznym, jeśli chcesz zrobić mi przyjemność. Co też jej zawsze przyrzekałem.

Wzruszenie tamowało mu głos w gardle, lzy nabiegały do oczu, Alicya pocieszała go zaraz pieszczołami.

— O, droga mamusia! — szeptał Walek — gdybyście ją byli znali!

Z Estellą zato było inaczej. Ona ostro zadawała mu pytania, na które on odpowiadać nie chciał, czując ich niedyskrecję, a nawet czasem złośliwość.

— Twoja mama była uboga, prawda? On się na to prostował z dumnym wyrazem.

— Tego nie wiem... A zresztą, co to ma do rzeczy... Miałem zawsze to, czego zapragnąłem...

— Psuła cię!...

— Ona mnie kochała!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bezpośredni zarząd gospodarką miejską powierza się prezydentowi miasta i zarządowi miejskiemu.

Zarząd miejski składa się, pod przewodnictwem prezydenta, z określonej przez Radę liczby członków. Liczba ta ma wynosić najmniej 2 i nie więcej: w miastach do 50.000 ludności — 4, do 100.000 — 6, a w pozostałych — 12. Powiększenie tych liczb zależy od ministra.

W miastach o ludności ponad 250.000 do składu zarządu miejskiego wchodzi także wiceprezydent, a w Warszawie — 2 wiceprezydenci. W innych miastach Rada wybiera tylko zastępcę prezydenta.

W małych miastach powiatowych i niepowiatowych Rady miejskie mogą, nie wybierając zarządu miejskiego, obowiązki jego, za zgodą ministra, powierzyć jednoosobowo burmistrzowi z dodaniem mu wybranego przez Radę pomocnika.

Celem wykonania tych rozporządzeń zwołuje się wymienione powyżej komisje gubernialne, przyczem zamiast prezesa Rady i radnego do składu komisji wchodzi dwaj radcy magistratu, a w Warszawie — dwaj obywatele miejscy z wyboru magistratu.

Komisja gubernialna ma: podzielić miasto na okręgi wyborcze, ustanowić formę list wyborczych i termin ich przygotowania i t. p. Innymi szczegółami zajmą się magistraty.

Do czasu zorganizowania Rad miejskich i ustanowienia przez nie na dochód miasta dodatkowych podatków do podatków państwowych od nieruchomości i mieszkań, prawo głosu przy wyborach radnych należy — do właścicieli nieruchomości, obłożonych podatkiem państwowym i do osób opłacających podatek mieszkaniowy od 360 rubli (w Warszawie), do 60 rubli (w miasteczkach).

Termin wyborów radnych następuje nie prędzej, jak w trzy miesiące po ogłoszeniu pierwszej listy wyborców.

Czas otwarcia pierwszych zebrań Rad miejskich określa generał-gubernator.

Do chwili obioru przez Radę prezesa, przewodniczy jej prezydent lub burmistrz.

Po ukończeniu zarządu miejskiego gubernator (w Warszawie generał-gubernator) czyni rozporządzenia co do przekazania zarządowi, bądź burmistrzowi wszystkich rzeczy i spraw, należących do sfery gospodarstwa miejskiego.

Oto główne postanowienia projektu, wniesionego przez rząd rosyjski w Dumie i Radzie państwa.

Zmiana ministrów w Pruszech.

Prusey ministrowie Moltke (sprawy wewnętrzne) i Arnim (rolnictwo) zostali na własną prośbę zwolnieni z urzędu przyczem król nadał im order Czerwonego ołża I klasy.

Ministrem spraw wewnętrznych został naczelny prezydent Śląska Dallwitz, a ministrem rolnictwa naczelny prezydent Nadrenii dr. bar. Schorlemer.

Ustąpienie ministra Moltkego było od dłuższego czasu przewidywane, a łączy je z zachwianiem się reformy wyborczej, której projekt wypracowało właśnie ministerstwo spraw wewnętrznych. Tak więc za projekt w pierwszym rządzie Moltke ponosi odpowiedzialność.

Wielkiego żalu nie wywoła jego ustąpienie w żadnym stronnictwie, nawet wśród konserwatystów, z którymi fraternizował chętnie. Moltke dostał się na fotel ministerjalny w ostatnich czasach kanclerstwa ks. Buelowa. Jako naczelny prezydent Prus Zachodnich wyrobił sobie markę tegiego urzędnika administracyjnego; mniej odpowiednim natomiast okazał się jako minister. Surowość systemu policyjnego, na którą tyle skargano, nie złagodniała pod jego rządami, owszem — wzmożła się jeszcze podczas demonstracji wyborczych, wywołując rozgorzenie i zgorzenie, przyczem sposób, w jaki bronił wówczas zarządzeń policyjnych wobec Sejmu, nie mógł mu zjednać sympatyj.

Przyczyną ustąpienia Moltkego nie jest jednak samo tylko niepowodzenie reformy wyborczej. Przyczyny należy szukać także we własnym przeświadczeniu ustępującego ministra, iż nie sprostał zadaniu. — Występy jego parlamentarne wypadły zawsze niefortunnie; mowy jego, w swej koncepcji marne, były nadto wygłaszane tak cicho, że prawie nikt ich nie słyszał, a cichy głos ministra stanowił prawie humorystyczny kontrast z jego herkulejską budową ciała.

Po ustąpieniu z ministerstwa przyjdzie Moltke prawdopodobnie znów na tę, czy ową wakującą prezydenturę, gdzie będzie mógł zdobyć sobie z powrotem reputację tegiego urzędnika, nadszargana przez nieudolnego ministra.

Co do Arnima-Criewena, to i on jako minister nie pozostawi po sobie trwałej pamięci. Powołano go do rządu w przypuszczeniu, że skoro świetnie potrafił zawiązać dobrą swymi w marci brandenburskiej, wystarczy to, by był wzorowym mini-

strem rolnictwa. Przewidywania zawiodły wszakże. Arnim-Criewen nie wycisnął na powierzonych mu tece swego piętna, a w rządzie indywidualność jego tęk roztopiła się, iż prawie nie zwracano nań uwagi.

Następca Moltkego Dallwitz wstępuje na widownię otoczony sympatjami nie samymi jeno konserwatystów. Osobisty przyjaciel kanclerza Bethmanna-Hollwega, uchodzi on za człowieka o otwartej głowie, wolnego od przesądów, jakkolwiek w konserwatywnym swoim zapędził się weale daleko. Wystąpiwszy w r. 1902 z pruskiej służby państwowej, objął godność naczelnego ministra w księstwie Anhalt. Na tym posterunku miał podobno zadowolić nawet liberałów. Po sześciu latach ustąpił, by wrócić do pruskiej służby rządowej, w której ofiarowano mu stanowisko naczelnego prezydenta Śląska.

Co do nowego ministra rolnictwa, bar. Schorlemera, to jest on synem głośnego ongi przywódcy katolickiego centrum, Schorlemera z Alst, któremu i wśród Polaków zgotowała pewną popularność mowa, wypowiedziana swego czasu w obronie ludności polskiej w Prusach. Syn jego w żadnym kierunku nie poszedł śladem ojca. Mimo, że jest katolikiem, należy do najzacieplejszych przeciwników dawnej partii swego ojca, katolickiego centrum. Wobec Polaków stoi na stanowisku hakaty, a w dyskusji nad reformą wyborczą w Izbie panów dał się poznać jako najzacieplejszy reakcjonista. Jego wniosek głównie pogorszył osnowę projektu rządowego tak, że cała reforma musiała upaść.

Bar. Schorlemer będzie miał na swym stanowisku do pokonania przedewszystkiem nienawiść obozu klerikalnego. Powołanie tego polityka na ministra nie przyczyni się chyba do poprawienia stosunków pomiędzy katolickim centrum a kanclerzem.

Dokonanej zmianie w obsadzie dwu posterunków ministerjalnych przypisują o tyle doniosłość, iż przeżył ona pogłoskom, jakoby ustąpić miał Bethmann-Hollweg. Gdy ofiarą reformy wyborczej padł Moltke, kanclerz może pozostawać nadal w urzędzie.

Zatarg książąt serbskich.

Rzymski korespondent *Pester Lloyd*a miało sposobność rozmówienia się z pewną osobą bliską — jak twierdzi — sferom dworskim w Serbii i cieszącą się wielkim zaufaniem króla Piotra. Rozmowa toczyła się o tamtejszych stosunkach. Streścić ją można następująco:

Od pewnego czasu coraz częściej wychodzą w świat z Belgradu pogłoski o akcyi dążącej do rehabilitacji ks. Jerzego, który bawi obecnie w Wichi i do przywrócenia mu praw następstwa tronu. Najdziwniejszą jest ta okoliczność, że wspomniane pogłoski pochodzą z tych samych kół, które ongi tak zaciekle zwalczały ks. Jerzego i uniemożliwiły mu następstwo tronu inscenizując znane skandaliczne zajścia i rozgłaszając je po całym świecie. Niewiadomo, co obecnie zamysła czynić krewki książę, natomiast pewną jest rzeczą, że król Piotr wraz z wszystkimi wybitnymi serbskimi politykami, bez względu na stronnictwa, do których przekonania należą, uważają zarówno renuncyację ks. Jerzego jakoteż uprawnienie ks. Aleksandra do następstwa tronu, za dokonane, stwierdzone ustawowo, prawne i niezmiennie. Nie pozwolą oni i nie dopuszczą pod żadnym warunkiem do zmiany obecnego stanu rzeczy. Śmieszne jest twierdzenie, że na podstawie serbskiej konstytucji, przynależącej dziedzictwu tronu najstarszemu synowi, młodszy syn, w drugim rządzie uprawniony, nie może być następcą tronu nawet wówczas, gdyby syn najstarszy uroczyście, ostateczną renuncyacją, według wszelkich form wymaganych, wyrzekł się swych praw do tronu.

B. następca tronu, ks. Jerzy, z własnej woli w marcu z. r. zrezygnował ze swych praw wobec króla, wszystkich ministrów i innych dygnitarzy. Po dwukrotnem zapytaniu, czy wyrzeka się tych praw z dobrej i niezmiennej woli, dał odpowiedź stanowczo twierdzącą, po dwakroć odpowiedział potakująco i w obecności wszystkich tych osób podpisał odpowiednią deklarację. W chwili owej był pełnoletni, bo liczył lat 22 — a członkowie serbskiego domu panującego dochodzą do pełnoletności w 18 roku życia, wszyscy zaś ogółem obywatele serbscy w 21 roku. Niema ustawy na całym świecie, która zabraniałaby pełnoletniemu człowiekowi wyrzekania się z własnej woli swych praw. Ks. Jerzy uczynił to dobrowolnie, ks. Aleksander więc, według brzmienia konstytucji został następcą tronu serbskiego.

Renuncyacja ks. Jerzego była politycznie konieczną, zachowanie się bowiem księcia i jego nieokiełzany temperament — wywoływały niemal codziennie w pałacu skandaliczne sceny — co kompromitowało Serbię wobec całej Europy. Następcą tronu ks. Aleksander, zupełnie różny od brata, jest poważnym, taktownym, spokojnym, rozważnym młodzieńcem, który w osta-

tnich czasach swe obowiązki reprezentacyjne w Sofii, Rzymie i w Londynie wzorowo wypełnił, a w czasie swej regencji, gdy król Piotr podróżował, spełniał ten urząd, nie małe przytem okazując zdolności i spory zasób silnej woli, a natomiast brak wszelkiej chęci do czynów demonstracyjnych. Na serbskim dworze zajął obecnie ks. Aleksander poważne stanowisko, godząc polityczną apatyę ojca swego z ekscentryczną naturą brata. „Ministrowie, odezwał się niedawno do swego otoczenia, mogą zawsze zastąpić się parlamentarną większością, natomiast władca musi zawsze baczyć na swe stanowisko i pomimo rzekomej „nieodpowiedzialności“ — jest on odpowiedzialny za każdy czyn wobec Boga i ludzi“.

W dniu, w którym ks. Aleksander wyrzekł te słowa, ks. Jerzy targował się z ojcem o wyznaczenie mu wysokich apañaży na pobyt w Wichi. Nie mogąc od króla wydusić dostatecznej sumy pieniędzy, zmusił różnymi groźbami posła pewnego mocarstwa do interwencji w tej sprawie. Dopiero w tak niezwykły sposób uzyskał to, czego żądał.

Każdy rozsądny człowiek w Serbii jest o tem dzisiaj przekonany, że gdyby ks. Jerzy objął tron, nietylko zniszczyłby siebie samego, lecz ponadto całe otoczenie i całą Serbię. Tego też chyba pragną ci, którzy mu w jego nowej akcyi dopomagają.

KRONIKA.

Lwów, 21 czerwca.

— Kalendarz.

Środa (22 czerwca):
Paulina b. — Broniwoja. — Kyryla arch.
Wschód słońca o godzinie 3:18 rano, zachód słońca o godzinie 7:33 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły rzymsko-katolickiemu komitetowi budowy kościoła w Żabiu zapomogi w kwocie 200 koron.

— **Z Uniwersytetu lwowskiego.** Dziekanem wydziału prawniczego lwowskiego Uniwersytetu wybrany został prof. dr. Stanisław Grabski, teologicznego ks. dr. Stanisław Narajewski.

— **Z Uniwersytetu krakowskiego.** Dziekanem wydziału prawniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrany został prof. dr. Stanisław Wróblewski, teologicznego były rektor ks. dr. Gabryl.

— **Posiedzenie Rady m. Lwowa** odbędzie się we czwartek 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Poświęcenie gmachu Izby handlowej i przemysłowej** lwowskiej odbędzie się w niedzielę 3 lipca o godz. 12 w południe. Wieczorem o godz. 8 urzędza Izba raut dla zaproszonych gości.

— **Zarządzenia przeciw cholerycznym.** W Podwojewódzkich od śmierci Wilhelminy Puls, nie zaszedł żaden nowy wypadek zachorowania na cholere. Stan zdrowia osób, pozostających w obserwacji lekarskiej, zupełnie zadowalniający.

— **Uroczysta Akademia ku czci Chopina** urządzona staraniem gminy m. Krakowa odbyła się wczoraj wieczorem w teatrze miejskim przy udziale zaproszonych gości. Wykonano utwory Chopina, Alsnera, Noskowskiego. W niedzielę odbyło się posiedzenie krakowskiej grupy banmistrzów kolejowych. Uchwalono rezolucje w sprawie polepszenia płacy.

† **Stanisław Poraj Madeyski.** Zgon ś. p. Stanisława Madeyskiego wywarł zwłaszcza w kołach, które znają historię polityki lat dawniejszych, silne wrażenie. W ostatnim okresie — od lat dziesięciu mniej więcej — ś. p. Madeyski nie brał już udziału w życiu politycznym; energicznie natomiast i z wielkim powodzeniem pracował na tem polu w ósmym i dziewiątym dziesięciu lat wieku zeszłego. Wówczas też zajął był wśród polityków naszych jedno z miejsc przodowniczych, a zdobył je zarówno głęboką wiedzą, jak świetnym darem wymowy.

Ś. p. Madeyski należał do polityków realnych, którzy krajowi jak najwięcej starali się przysporzyć korzyści i powagi. Między innymi przypominie wypadła, że właśnie za czasów Ministerstwa ś. p. Madeyskiego i dzięki głównie jego zabiegom przyłączono sprawy szkół przemysłowych do Rady szkolnej krajowej, rozszerzając w ten sposób znacznie zakres jej działalności.

Pozostanie też pamięć jego zawsze żywa w Uniwersytetach krakowskim i lwowskim, które szczególnie darzył życzliwością.

Oddawał się nadto ś. p. Madeyski działalności naukowej, a prace jego prawnicze celują jasnością i ścisłością, wysoko cenione w kołach zawodowych.

Obok ścisłych prac fachowo-naukowych, jak: „Zarys nauki o posiadaniu“ (1887 r.); „Prawo powszechne cywilne austriackie. Zobowiązania (1802 r.)“, „Charakterystyka prawodawstwa cywilnego w Austrii“ (1892 r.), —

ogłosił także ś. p. Madeyski kilka rozpraw traktujących o kwestiach politycznych. W r. 1889 wyszła z druku głośna w swoim czasie i wiele omawiana broszura „Nasza opozycja“, wkrótce potem „Wrażenia z życia parlamentarnego“. W politycznej literaturze zwróciła także na siebie uwagę ogłoszona w roku 1884 w Wiedniu w języku niemieckim rozprawa: *Die deutsche Staatssprache oder Oesterreich ein deutscher Staat mit autonomischer Tendenz*. Nadto zamieszczał ś. p. Madeyski szereg gruntownych prac w *Przeglądzie prawa i administracji*, oraz w krakowskim *Czasopiśmie prawniczym i ekonomicznym*.

Ostatnie tygodnie życia spędził ś. p. Madeyski w Lussingrande, gdzie posiadał własną willę i dokąd zalecił mu wyjechać lekarze dla poratowania zdrowia. Chorego otaczało tam bardzo serdeczną opieką, oprócz rodziny, grono miejscowego duchowieństwa. W czasie choroby, ś. p. Madeyski kilkakrotnie przyjmował Najśw. Sakramenty. Zmarł pojednany z Bogiem jako przykadny katolik.

W wyprowadzeniu zwłok do portu w Lussinpiccolo wzięły udział wszystkie władze miejscowe, pragnąc okazać w ten sposób żal serdeczny z powodu zgonu męża, który zjeżdżając w tamte strony, był stałym orędownikiem i przyjacielem uroczego zakątka.

Z Lussinpiccolo przewiezione będą zwłoki ś. p. Madeyskiego do Krakowa, gdzie w czwartek odbędzie się pogrzeb.

Rektor i dziekan wydz. prawnego wysłali depeszę kondolencyjną do wdowy p. Konstancji Madeyskiej.

Nad grobem przemówi prof. Czerkawski. Na trumnie złożony wydział prawny wieniec jako swemu honorowemu profesorowi. Z *Collegium novum* powiewa żałobna flaga.

Ś. p. Stanisław Madeyski pozostawił dwu synów: dr. Jerzego Madeyskiego, radcę ministerjalnego w Ministerstwie wyznań i oświaty, jakoteż Roberta, inżyniera kolei państwowych. Córka ś. p. Madeyskiego wyszła za mąż za radcę Dworu Stanisława Dnnajewskiego, syna b. Ministra skarbu.

— **Wiece w sprawie realnych gimnazjów.** Wczoraj wieczorem odbył się w wielkiej sali ratuszowej wiec w sprawie gimnazjów realnych. Wiece zagaił prof. Dzieślewski, przedstawivszy całą dotychczasową działalność w tej sprawie; następnie wybrano przewodniczącym wiecu prof. Dzieślewskiego, sekretarzem p. Żmudzińskiego.

Z kolei zabrał głos prof. dr. Heck i wygłosił obszerny referat: „O stanie obecnym gimnazjów realnych w Monarchii“, które oprze się mają na językach nowożytnych, kulturze nowożytnej i na kultywowaniu nauk przyrodniczo-matematycznych. Gimnazya takie — dowodził referent — nie zaszkodzą ani gimnazjom klasycznym, ani szkołom realnym. Poza Galicyą istnieje już 45 takich gimnazjów, dowodzi to więc, że idea zakładania takich realnych gimnazjów coraz więcej zdobywa zwolenników. Najwyższy więc czas — mówił prof. Heck — abyśmy i my pomyśleli nad tą sprawą, która w wychowaniu naszej młodzieży ma znaczenie pierwszorzędne.

Referat dr. Heeka uzupełnił inspektor Drewnowski, stawiając następujące rezolucje:

1. „Wiece obywatelski, licząc się z wymogami kultury współczesnej i postępowem w szkolnictwie średnim na Zachodzie, — wyraża przekonanie, że należy dążyć jak najusilniej do zakładania i w kraju naszym gimnazjów realnych, na razie zaś do wprowadzenia w życie najnniej dwu gimnazjów realnych we Lwowie już z początkiem września b. r. bądź przez otwarcie nowych zakładów, bądź przez przestoczenie stopniowe istniejących gimnazjów klasycznych lub ich filij.

2. „Wiece obywatelski wyraża przekonanie, że przez wydanie przepisów przejściowych, o mocy obowiązującej tylko rok jeden, co do nauki rysunków, tudzież przy dobrej woli i szczerem orędownictwie tego nowego typu szkół średnich ze strony czynników decydujących, nie zajdą żadne trudności techniczne, które stałyby na przeszkodzie otwarciu już w roku 1910.11 odrazu 3 klas najniższych gimnazjum realnego. Przez to mogłaby młodzież, kończąca obecnie drugi rok gimnazjum klasycznego, przejść do trzeciej klasy gimnazjum realnego, a tym faktem byłaby powetowana strata, która wynikła dla młodzieży z dwuletniej zwłoki we wprowadzeniu w życie tego nowego typu szkoły średniej.

„Wiece obywatelski zaznacza bowiem z naciskiem, że dopiero na otwarciu 3 klasy, w której zamiast języka greckiego rozpocząć się powinna nauka języka nowożytnego, polega właściwie stworzenie gimnazjum realnego.

3. „Wiece obywatelski uważa ogłoszony przez Radę szkolną krajową projekt planu nauk w gimnazjach realnych za niekorzystny w stosunku do innych austriackich szkół średnich i za wstrzymujący rozwój normalny tego typu. Wiece obywatelski wyraża przekonanie, że konieczną jest rzeczą wydanie takiego planu, który nie przekraczałby 5 godzin dziennej nauki łącznie z gymnastyką i według którego nauka języka nowożytnego rozpoczynałaby się już od klasy 3-ciej, a nie dopiero od 4-tej. Dlatego wiece obywatelski zwraca się z gorącą prośbą do Rady szkolnej krajowej o odpowiednią rektyfikację ogłoszonego planu nauki.

4. „Wiece obywatelski, stojąc na stanowisku autonomii kraju, poleca prezydium przedstawić powyższe rezolucje Radzie szkolnej krajowej w nadziei, że akcyja w władz krajowych odniesie pożądany skutek. Gdyby jednak, wbrew oczekiwaniu, stało się inaczej, wiece poleca prezydium przedsięwzięcie dalszych kroków stosownych.

4. „Wiece wzywa rodziców, pragnących zapisać dzieci swoje do 3-ciej klasy gimnazjum realnego, aby podali swe nazwiska prezesowi wieceu (profesor Roman Dzieślewski — Politechnika)“.

W sprawie tej wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierali głos: p. Benoni-Dobrowolska, dyr. Feldstein, prof. dr. Mańkowski, dyr. Niemiec, p. Zawojewski, referent, prof. dr. Twardowski i inni.

Prof. Twardowski oświadczył się przeciw typowi gimnazjum realnych, jakkolwiek nie jest przeciwny dążeniom do przekształcenia dawnego szkolnictwa średniego. Typ ten nie odpowiada naszym potrzebom, po części nawet chyba celu. Jest jeszcze jeden moment, który należy wziąć pod uwagę. Szkolnictwo gimnazjalne należy do Ministerstwa, a szkolnictwo realne do Sejmu. Stojąc więc na stanowisku autonomii kraju, należy żądać nowego typu szkoły średniej, której plan ułożyłby Sejm, a nie wiedeński referent ministerjalny. Życzenie swe dr. Twardowski sformułował w następującej rezolucyi:

„Zważywszy, że stworzony przez Ministerstwo nowy typ szkoły pod nazwą gimnazjum realnego, nie ze wszystkim odpowiada potrzebom kraju i że gimnazjum realne podlega kompetencji ustawodawstwa państwowego, a nie krajowego, wiece wyraża przekonanie, że należy także dążyć do stworzenia w kraju zreformowanego 8-klasowego szkół realnych w myśl przedłożonego dnia 6 października 1909 Sejmowi krajowemu wniosku posła dr. Bandrowskiego, opartego na opracowanym przez krakowską komisję reformy szkolnej, a przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych w roku 1909 przyjętym planie 8-klas. szkoły realnej“.

Prof. dr. Mańkowski zgodził się z wywodami prof. Twardowskiego, dodając, że w sprawie w wprowadzeniu w życie gimnazjum realnego, a szczególnie natychmiastowe utworzenie już trzech klas tego typu, może przynieść młodzieży szkodę wobec tego, że i plan Rady szkolnej wymaga ze względów higienicznych zmiany i należy wpiąć odpowiednie planom wydać podręczniki szkolne, bez których nauka prawdopodobnie odbywać się nie może.

W rezultacie przyjęto rezolucje prof. Twardowskiego i p. Drewnowskiego.

Prof. Dzieślewski zamykając wiece, zawiadomił uczestników o zatwierdzeniu statutu „Towarzystwa szkoły średniej“, zachęcając do zapisywania się na członków tego Towarzystwa.

— **Wycieczka »Ogniska« naucz. do Pienin w kinematografie.** Na wycieczkę do Pienin, którą urządza w dniu 19 b. m. sekcyja wycieczkowa krakowskiego „Ogniska“ nauczycielskiego, wysyła z inicjatywy krajowego Związku turystycznego Ministerstwo robót publicznych specjalistę do zdjęć kinematograficznego podczas jazdy uczestników wycieczki łodzią po Dunaju w Pieninach, celem rozreklamowania najpiękniejszych i najbardziej oryginalnych gór w Europie. Pieniny są mało znane nie tylko wśród obcych, ale i wśród nas i dlatego niedocenione. Bez porównania głośniejszym jest słynny jar rzeźny w Szwajcaryi, „Aarasschluch“, który rocznie zwiada kilkadziesiąt tysięcy turystów ze wszystkich zakątków Europy, a jednak Pieniny słynnemu jarowi szwajcarskiemu nie tylko nie ustępują w piękności, ale o wiele przewyższają go niesłychaną rozmaitością wyjątkowo pięknych krajobrazów. Najlepszym dowodem niezwykłej piękności Pienin jest właśnie postanowienie Ministerstwa robót publicznych co do reklamy Pienin w Europie przy pomocy kinematografu. Zdjęcie będzie reprodukowane na wystawie łowieckiej w Wiedniu. Ze względu na uzyskane już niższe sekcyja wycieczkowa „Ogniska“ nauczycielskiego zniża koszt wycieczki z 28 koron na 22 koron, w co wlicza się: bilet kolejowy z Krakowa do Nowego Targu i z powrotem, śniadanie w N. Targu, furki z Nowego Targu do Czerwonego klasztoru (35 km.) i z powrotem, obiad w Czerwonym klasztorze jazdę łódkami po Dunaju, wyczerzę w N. Targu i wydatki administracyjne.

Program wycieczki jest następujący: Odjazd z Krakowa we wtorek dnia 28 czerwca o godz. 11 min. 59 w nocy, przyjazd do Nowego Targu d. 29 czerwca o godz. 5 min. 18 rano. Po śniadaniu jazda furkami z Nowego Targu (po 3 osoby na furkę) do Czerwonego klasztoru w Pieninach. Po drodze zwiędzenie słynnych ruin zamkowych w Czorsztynie i starożytnego węgierskiego zamku „Nidziey“. W czerwonym klasztorze obiad. Po obiedzie jazda łódkami Dunajem wśród jednej z najpiękniejszych panoram w Europie (około 6 km. wodą). Ze Szczawnicy pieszo przez Pieniny do Czerwonego klasztoru. Zjazd furkami do Nowego Targu. W Nowym Targu wieszera. Odjazd z Nowego Targu o godz. 11 w nocy. Przyjazd do Krakowa dnia 30 czerwca we czwartek o godz. 6 rano.

Zgłoszenia, zadatek 10 kor. przyjmuje do 25 b. m. p. A. Górny, naucz. szkoły im. Ka-

zimierza Wiel. w Krakowie, Wolnica 1. Ustnych informacji udziela się w biurze Ogniska naucz. (Kanoniczna 19) codziennie od 4—6. W wycieczce mogą brać udział także osoby z poza sfer naucz. Na pisemną odpowiedź należy dołączyć markę.

— **Chwilowa przerwa w oświetleniu elektrycznym.** Z powodu robót kablowych mieszkańcy ulic: Żółkiewskiej, Bożniczej, Zamarystynowskiej, Lwowskiej, Miodowej, Tatarskiej, Młynarskiej, Balonowej, Piastów, Wilczków, Paniańskiej, Ogrodniczej, św. Marcina, św. Kingi i Kapielnej będą w nocy z dnia 24 na 25 od godz. 12 o północy do godz. 7 rano pozbawieni prądu.

△ **Z Izby sądowej.** Trwająca przez trzy dni przed tutejszym trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw szajce złodziejskiej, z której trzech schwytanych na gorącym uczynku strzelało kilkakrotnie do policyanta i zraniło go w rękę, zakończyła się ubiegłej nocy około godziny 12. Sędziom przysięgłym trybunał przedłożył 51 pytań, z których znaczną większość zatwierdził, zaprzeczył jednak pytanie w kierunku zbrodni usiłowanego morderstwa co do trzech oskarżonych, mianowicie: Czornego, Ulricha i Dorsza.

Trybunał wydał następujący wyrok: Józef Czorny skazany na sześć lat i sześć miesięcy, Franciszek Ulrich na siedm lat, Julian Dorsz na ośm lat, Ludwik Malik na pięć lat, Stanisław Olszewski na sześć lat ciężkiego więzienia obstrzonego postami. Abrahama Taubera uwolniono.

△ **Zgubiono portfel,** zawierający papiery wartościowe i weksle, a w drodze do Brzuchowic zgubiono złoty sygnet.

△ **Echa katastrofy przy ul. Bożniczej.** Po wydobyciu jeszcze trzech zwłok wczoraj około godz. 2 po południu, akcyja ratunkowa trwała nieprzerwanie dalej aż do wieczora. Prócz strażaków miejskich i ochotniczych pomagali po południu odkopywać gruzy także żołnierze. Gdy wykopano aż do podłogi parterowej izby, przekonano się, że prócz siedmiu znalezionych trupów więcej ofiar już niema. Następnie opróżniano dom aż do ziemian. W kilku pokojach frontowych, które zostały nie uszkodzone, a tylko wejścia do nich nie było wskutek zawalenia się kurytarza, znajdowało się mnóstwo sprzętów domowych i rupiecia. Straż pożarna wszystko to bądź wyrzuciła przez okno, bądź też spuszczała linawkami na ulicę. Przedmioty te składano na sąsiednie ulice, gdzie przez całą noc mieszkańcy przy pomocy policyj trzymali straż.

Komisya złożona z techników orzekła wczoraj po południu, że bezpośrednią przyczyną katastrofy było zawalenie się ściany w parterze, przytykającej od kurytarza do kuchni restauratora. Ściana ta miała od strony kuchni zupełnie zmurszałe cegły. Otóż połowa ściany, właśnie ta, na której opierały się belki sufitowe, pękła wczoraj nad ranem wzdłuż i połowa jej zwała się na podłogę kuchni. Belki sufitowe nie mając już oparcia runęły też, a ponieważ górne więzania posiadały belki sprężniaste, zostały pociągnięte w dół przez sufit parterowy. Dziś ma się odbyć w dalszym ciągu komisya techniczna, która orzeknie co ma się zrobić z tym domem. Właściciel domu p. Menkes nie pokazał się zupełnie na miejscu katastrofy. Posiada on jeszcze jeden dom. Lokatorowie wystąpią z pretensją o odszkodowanie.

Pogotowie ratunkowe było czynne przez cały dzień na miejscu katastrofy, opatrując często te osoby, które w czasie akcyi ratunkowej doznały lekkich uszkodzeń. Ogółem zaopatrzone przeszło 30 osób.

△ **Zamach samobójczy.** Wskutek zaowodu w miłości usiłowała otruć się kwasem karbolowym krawczyni Teofila Lewandowska, zamieszkała przy ul. Janowskiej. Pogotowie ratunkowe wypompowało jej żołądek i odstawiło do szpitala powszechnego.

△ **Kieszonkowiec.** W tłumie przypadającym się wczorajszej katastrofie na ul. Bożniczej skradziono p. Aleksandrowi Gałajowi z kieszeni kamizelki zegarek z wisiorkiem. Kieszonkowiec przytrzymał i oddano policyi.

△ **Wypadki.** Dziś rano upadł z rusztowania z wysokości II piętra cieśla Jan Jarmulowicz i złamał sobie w fatalny sposób cały kręgosłup.

Na pl. Strzeleckim upadł zarobnik Ignacy Knapieński i złamał nogę. Odstawiono go do szpitala powszechnego.

Zgłosił się na stację ratunkową Władysław Topij, 10-letni chłopiec, któremu podczas wczorajszego silnego wiatru upadła na głowę rama okna i zadała mu głęboką ranę.

△ **Krwawy napad.** Na jednej z ulic przedmieścia żółkiewskiego napadnięta została wczoraj przez swego narzeczonego Pelagia Kowalówna i otrzymała nożem kilka głębokich ran. Odwieziono ją do szpitala powszechnego, sprawca zbiegł.

† **Marcelina Kulikowska.** Młoda, utalentowana pisarka, autorka dwu tomów poezyi i dramatu p. t. „Bolesław Chrobry“ odebrała sobie onegdaj życie w Krakowie. O pracach ś. p. Kulikowskiej pisaliśmy w „Gazecie“ — odznaczały się one prawdziwym talentem, wielkiem uczuciem i pogłębieniem artystycznym, Co wpłynęło na rozpaczliwy krok

ś. p. Marceliny, nie wiadomo; jeszcze w niedzielę otrzymała redakcyja *Kuryera Lwowskiego* manuskrypt jej z opisem podróży po Śląsku Górnym, z prośbą o umieszczenie — w kilka godzin później autorka tego listu już nie żyła. Ś. p. Kulikowska liczyła lat 37; urodziła się na Ukrainie, studia przyrodnicze ukończyła w Szwajcaryi, następnie osiadła w Krakowie, oddając się pracy oświatowej, publicystycznej i literackiej.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aleksander Nieduszyński, starszy inspektor kolejowy, naczelnik oddziału prawniczego dyrekcyi lwowskiej, zmarł wczoraj po południu w pociągu pospiesznym, jadąc ze Stanisławowa. Ś. p. Nieduszyński był jednym z bardzo wybitnych urzędników kolejowych, pochodził z Tarnowa, osierocił wdowę i troje dzieci.

— **Wiadomości krakowskie.** *Nowa Reforma* donosi: Na zaproszenie członka wydziału „Związku“ i delegata wydziału „Tow. dziennikarzy polskich“ p. Michała Konopińskiego odbyło się w niedzielę zebranie członków obu wymienionych towarzystw oraz dziennikarzy i publicystów mieszkających w Krakowie. Uchwalono zawiązać krakowski komitet dziennikarzy, który zajmie się dziennikarzami przybyłymi na uroczystości grunwaldzkie. Prezesem wybrano red. Konopińskiego, sekretarzami red. Węslowicza i Karcza.

— **Wspólnik Wasińskiego,** zrzeczny bardzo rzeźmieszek Jakób Goldstein, znalazł się wreszcie również pod kluczem. Przyłapano go wraz z dwoma innymi, również przedsiębiorczymi opryskami, którzy operowali na Bukowinie, w Galicyi i na Węgrzech. Goldstein przybył przed trzema miesiącami do Czerniowic i pędził tam żywot przyjemny z damą swego serca.

W pierwszych dniach kwietnia znikł z Czerniowic. Tymczasem nadeszły do niego z Belgradu narzędzia do włamywania. Policyja czerniowiecka wdrożyła śledztwo i sprawdziła, że Goldstein z początkiem roku bawił w Belgradzie i w tym czasie spełnione zostały tam wielkie kradzieże z włamywaniem u firmy Schenker et Comp., w towarzystwie rolniczym i t. d., przyczem skradziono znaczne sumy pieniężne. Stwierdzono dalej, że Goldstein bawił następnie w Galicyi i w tym czasie dokonane zostało znane włamywanie się do urzędu pocztowego w Kosowie, gdzie skradziono gotówką 30.000 kor. Policyja czerniowiecka powzięła podejrzenie, że sprawcą tych wszystkich rabunków jest Goldstein.

Wdrożono dochodzenia i wreszcie dowiedziano się, że bawi on „na kuracyi“, w Piszczanach wraz ze swą metresą Miną Reisch, żoną swego współnika, którą mimo to Goldstein uwiódł. Przy rewizyi znaleziono przy nim 14.000 kor. gotówką i listy, dowodzące rozmaitych zbrodni. Goldstein wypiera się wszelkiej winy. Stwierdzono, że planował on w Piszczanach włamywanie do tamtejszego banku kredytowego. Goldstein przewieziony zostanie do Kołomyi.

Równocześnie policyja czerniowiecka rozpoczęła poszukiwania za współnikami Goldsteina i aresztowała w Sadogórze Herscha Rejscha i Josia Rejscha. Przy pierwszym znaleziono 1000 kor. w gotówce i wiele kosztowności. Obaj Reischowie są austriackimi poddanymi, Goldstein zaś jest poddanym rumuńskim.

Kronika prowincjonalna.

§ **Krynica** z dniem każdym silniej się ożywia i przygotowuje się odpowiednio na przyjęcie gości w pełnym sezonie. Dnia 10 b. m. odbyło się zebranie lekarzy ordynujących w Krynicy pod przewodnictwem rady Dworu dr. Merunowicza. Omówiono na niem wszystkie ważniejsze sprawy aktualne, dotyczące się podniesienia tego uzdrowiska. Frekwencyja gości w sezonie bieżącym przedstawia każdego dnia, w porównaniu z sezonem przeszłorocznym, nadwyżkę około 300 osób. Lista z 15 bm. notuje rodzin 1296, osób 2046; kąpieli po dzień 10 bm. wydano: mineralnych 3824, borowinowych 1143, hydropatycznych 112. Reunion ostatni powiódł się doskonale, tańczono do godz. 2 po północy. Na koniec czerwca zapowiedziana została zbiorowa wycieczka do Bardyowa, na sierpień zaś zapowiada miejscowe „Kółko myśliwskie“ wystawę łowiecką.

§ **Zgromadzenie robotników** tkackich. W Bielsku odbyło się onegdaj w sali cesarskiej wielkie zgromadzenie robotników tkackich z porządkiem obrad: „Strejk robotników apretury, a grożące niebezpieczeństwo lokautu“. Referenci usiłowali wykazać złą dla klasy robotniczej taktykę organizacyi chrześcijańskiej mogącej, ich zdaniem, spowodować klęskę całej ludności pracującej. Na zgromadzeniu było obecnych około 800 robotników. Lokaut ma być ogłoszony we czwartek, o ile nie przyjdzie do ugody.

§ **Śnieg w Zakopanem.** Ciepłota dochodząca w dniach ostatnich do 35°C spadła wczoraj do +3°C. Wielkie śniegi pokryły cały łańcuch Tatr aż po regle. — W samem Zakopanem padał wczoraj w południe i popołudniu śnieg z deszczem.

Notatki literacko-artystyczne.

(*mare*) **Z teatru.** Rozpoczęliśmy wczoraj tydzień fars wznowieniem wesołej komedyi Pawła Gavault i Roberta Charvey p. t. „Panna Zozetta — moja żona!“ Wystąpił w niej znówu p. Zelwerowicz, który z dniem każdym coraz szerszej wypełnia widownię teatralną, zdobywając coraz gorętsze sympatyje lwowskiej publiczności, wychylającej się tak niechętnie po za ulubioną rezerwę. Skala jego talentu, jak widać z kreacyj już przedstawionych i zapowiedzianych jeszcze — bardzo szeroka: doskonaliły to warunek na dyrektora sceny i zarazem uzasadnienie stałego rozwoju drużyny łódzkiej.

Od wujaszka Wani i Korniołowa do Lenoxa odskok wielki, a cóż dopiero powiedzić mamy o wczorajszej kreacyi Teodora Panard, podstarzałego don Juana, towarzysza nocnych orgij w separatakach i wesołych kolacyjek z kapłankami trykotowej muzy. P. Zelwerowicz grał z ogromną swobodą i humorem, szarżował nawet w miarę, lecz w tego rodzaju „komedyach“ i szarża chyba jest niezbędna. Wywoływał też śmiech serdeczny, zwłaszcza w scenie przygotowań do rozprawy zbrojnej.

Jedną z głównych ról powierzono wczoraj, w miejsce p. Żelazowskiego, młodemu, utalentowanemu artyście, p. Ludwikowi Fritschemu; powierzono trafnie, gdyż p. Fritsche posiada do tego rodzaju kreacyj scenicznych wszystkie warunki: talent, swobodę gry i elegancję.

Jako Andrzej Terney, przypadkowy mąż panny Zozetty, dzielił wraz z gościem łódzkim i pną Zielińską, wykonawczynią tytułowej roli, zasłużone oklaski; jedynie pamięciowe opanowanie stosunkowo dużego materiału pozostawiało nieco do życzenia, a domysł łatwy, że zbyt wiele czasu na wystudowanie roli i dostatecznej liczby prób na jedną nową obsadę nie poświęcono.

Wystawa była tym razem piękna, natomiast afisz zasługiwałby na troskliwszą opiekę korektora.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek „Osiołkowi w żłoby dano“, komedia w 3 aktach P. Gavault i R. Charvay. Przedostatni gościnny występ A. Zelwerowicza.

We środę „Ach to Zakopane!“ krotoczwila w 3 aktach Kraatza i Neala, przerobił A. Walewski.

We czwartek „Król“, komedia w 4 aktach Gallaveta i R. de Flersa; gościnny występ A. Zelwerowicza.

W piątek „Zażyarty automobilista“, krotoczwila w 3 aktach K. Kraatza; tłum. N. Sachorowski.

W sobotę „Porwanie Sabine“, komedia w 4 aktach P. Schöntana.

W niedzielę „Urzędowa żona“, sztuka w 5 aktach, według noweli A. H. Savagea. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

W poniedziałek „Komedia o człowieku, który zaślubił niemowę“, dwa akty France'a i „Komedia o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G. Timmory.

We wtorek ku uczczeniu rocznicy Grunwaldzkiej uroczyste przedstawienie po raz 1szy: „Zawisza czarny“, fragmenty dramatyczne J. Słowackiego.

We środę ku uczczeniu rocznicy Grunwaldzkiej uroczyste przedstawienie po raz drugi: „Zawisza Czarny“, fragmenty dramatyczne J. Słowackiego.

We czwartek po raz pierwszy (nowość) „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

W piątek po raz drugi „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

Wykład wstępny prof. Ignacego Chrzanowskiego.

Następca tak dla nauki polskiej i młodzieży zasłużonego prof. Stanisława hr. Tarnowskiego, uczony warszawski Ignacy Chrzanowski wygłosił 30 maja b. r. wstępny wykład w wypełnionej tłumnie auli uniwersyteckiej.

Doniosła o tem w swoim czasie depesza, informując również, że prelekcya prof. Chrzanowskiego wywarła na młodzieży silne wrażenie. Dzisiaj, gdy przed nami leży egzemplarz wykładu, odtłoczony w specjalnej odbite, i z naszej strony stwierdzić możemy ze szczerem zadowoleniem, iż nowy profesor Jagiellońskiej uczelni ujął prelekcję swoją w ramy bardzo wytworne, zakuł w słowa garść pięknych i szczytnych myśli, wysnuł z bogatej naszej przeszłości przesłanki, które jeno pełnią otuchy i nadziei na przyszłość natchnącą są zdolne.

Ze wszystkich, którzy kiedykolwiek i gdziekolwiek wykładali historję literatury polskiej, potęgą umysłu zarówno, jak ogniem serca, największy — powiedział, że, ponie-

waż ziarnem i źródłem całego wogóle życia duchowego Polski jest „dogmat patriotyzmu“, więc i „cała literatura polska jest rozwinięciem i zastosowaniem tego dogmatu“, że „wzrosła, wybujała i zakwitła pod życiodajnym tchnieniem miłości ojczyzny“.

Słowa te Adama Mickiewicza posłużyły prof. Chrzanowskiemu za temat do wstępnego wykładu, a stwierdzenie prawdy ich przeprowadził on w tak wdzięcznej formie, tak jasno i logicznie, że jeno powszechny pokłask mógł wywołać i istotnie wywołał.

Wszak czynem patriotycznym jest pierwszy znakomity utwór naszej literatury, kronika Długosza: „Na co tylko siły moje zdobyć się mogły, to w dziele niniejszem starałem się obrócić ku sławie milej ojczyzny;... za ostatniego taki ma być uważany, który jej jakimkolwiek upominkiem nie poczi i nie wspomóż“. Ostroróg miał również w swoim „Memoryale“ na myśli nie innego, tylko wspomnienie, wedle sił swoich, „króla i ojczyzny“, a Mikołaj Rej z Nagłowic, który nie mógł ścierpieć, że, kiedy „każdy naród język swój i sprawy swe zdobić się stara... jedno nam, Polakom, jakoś w tem barzo inochody nie stawało“, zupełnie świadomie spełnia czyn patriotyczny i inauguruje epokę literatury narodowej już nietylko z ducha, ale i z języka.

Po nim dążył tym samym świątelnym szlakiem Marcin Bielski, Kromer, Modrzewski, Orzechowski, Górnicki, wielki Skarga i najwięksi wśród współczesnych nietylko w Polsce Jan Kochanowski.

W stuleciu XVII. na równie wysokim poziomie ducha obywatelskiego nie utrzymała się wprawdzie literatura, nie znaczy to jednak bynajmniej, iżby patriotyczna być przestała. Przecie dość wspomnieć najpiękniejszą jej ozdobę, jak: „Kołaczki“ i „Żenicy“ Szymonowicza, kazania ks. Birkowskiego, satyry Opalińskiego, „Lament“ Starowolskiego, „Psalmodya“ Kochowskiego, poematy historyczne Twardowskiego i Potockiego, by stwierdzić, że i tutaj źródło miłości ojczyzny tryskało pełną falą.

Wyszło ono chwilowo za smutnej pamięci czasów saskich, ale już Konarski wskrzesza je i ożywia, by dodać sił niezbednych literaturze stanisławowskiej: Bohomolewi i Naruszewiczowi, Krasickiemu i Zabłockiemu, Niemcewiczowi, Staszycowi i Kołłątajowi.

Okręt zatonał mimo bohaterstwa Kościuski, ale pozostali majtkowie, ocalał naród i jego skarby duchowe, kulturą i pracą całych wieków zdobyte.

„O, miłości ojczyzny! — wołał Kopczyński — o, żądno narodowej sławy! o, żądności języka polskiego! czyliż razem z odmianą panów ziemi ginąć macie? Dwa sławne przykłady, Greków i Rzymian, niedadzą nam rozpaczac o nieśmiertelności naszego imienia!“ a taż sama gwiazda przewodnia przyswieca z kolei Woroniczowi, braciom Śniadeckim i Niemcewiczowi.

Nawet pseudoklasycyzm miał u nas barwę polityczną, i to nietylko przez treść swoją, ale i przez formę. Przecież chęcią pełnienia służby narodowej tłumaczy się u Koźmianów i Osinińskich naśladowanie wzorów francuskich. Święcie wierząc, iż przestrzeganie przepisów estetyki francuskiej jest jednym z niezbędnych warunków kulturalności, a zatem i siły narodu, powstrzymać usiłowali „dzikość i nieokrzesanie romantyzmu“.

Wkraczamy w epokę nam bliską, opromienioną blaskiem potężniejszej z dniem każdym, bo coraz szersze kregi zataczającej miłości ojczyzny. Największym słońcem jest tutaj ten, co cierpiął za miliony, a obok niego Krasiński, usiłujący filozoficznie rozwickłać problemat dziejowy upadku Polski i uzasadnić światłą jej przyszłość, i Słowacki, który się pracą ducha wywyżił egotycyzności, usłyszał „ojczyzny nieśmiertelnej serce w sobie bijące“, uświadomił sobie powołanie poety polskiego, a dalej Malczewski i Goszczyński, Zaleski i Pol, Ujejski, Syrokomla i Romanowski, i tylu tylu innych z Wypiańskim na końcu.

Nietylko jednak poezja głosiła prawdziwość twierdzenia Adama Mickiewicza. Cała literatura, we wszelkich jej przejawach, przesiąknięta jest nawskroś umiłowaniem ojczyzny.

Ozy patriotyzm literatury naszej był zawsze dodatnim czynnikiem naszego życia — to inna sprawa.

W wieku XVI. mieliśmy Modrzewskiego i Kochanowskiego, ale mieliśmy także Orzechowskiego, „a gorący patriotyzm Skarżi był skażony fanatyzmem wyznaniowym“, w wieku XVII. — obok Starowolskiego był Fredro, a rycerski patriotyzm Potockiego skaził szowinizm; w wieku XVIII. uczyli nas Konarski i Kołłątaj, Staszyce i Niemcewicz, ale nie brakło również Turskiego, Seweryna Rzewuskiego i Karola Surowieckiego. Wiek XIX. przyniósł nam tak wielkich nauczycieli patriotyzmu, jakich dawniej, prócz jednego, jednego Modrzewskiego, nie mieliśmy nigdy: Mickiewicza, Krasińskiego, Cieszkowski, Szujski, ale „nawet te cztery nazwiska nie obalą tego smutnego faktu, że

uczył nas (choć na szczęście, niczego nie nauczył) Henryk Rzewuski“.

Z kolei złożył Ignacy Chrzanowski hołd zasługom prof. Stanisława hr. Tarnowskiego i poświęcił gorące słowa pamięci prof. Piotra Chmielowskiego, zakończył zaś przepięknym zwrotem:

„Średniowieczni kronikarze francuscy dzieje swojej ojczyzny nazwali czynami, których Bóg dokonał przez Franków, gesta Dei per Francos: był to głos pychy narodowej. Niechajże kiedyś, po wiekach, nie głos pychy, ale miłość prawdy podyktuje historykom wyrok, że literatura polska to — dicta Dei per Polonos, słowa, które przez Polaków mówił Bóg!“

Nie dziwimy się też bynajmniej, że skoro prof. Chrzanowski powtórzył swoją krakowską prelekcję na pożegnaniu w warszawskiej sali ratuszowej, warszawskie Słowo napisało z zachwytem: „To nie był wykład, to nie był odczyt, to była — rzecz wielka, piękna, to była pobudka, drogowskaz i hasło, to był czyn obywatelski“ — Mre.

OSTATNIA POCZTA.

* Jutro i we czwartek (22 i 23 b. m.) obradować będzie we Lwowie subkomitet dla reformy wyborczej sejmowej. Poprzedzą te obrady konferencje klubu prawicy i klubu lewicy, które odbywają się dzisiaj. Klub prawicy sejmowej zebrał się na poufną naradę dzisiaj o godz. 3 po południu w gmachu sejmowym.

* Komitet główny stronnictwa demokratyczno-narodowego na posiedzeniu odbytem dnia 19 czerwca 1910 przy udziale posłów parlamentarnych, przyjmując do wiadomości sprawozdanie z działalności grupy parlamentarnej poselskiej i Komitetu wykonawczego, powziął następujące rezolucje:

a) Uchwały Zjazdu stronnictwa, nadające w myśl § 12 statutu ogólną dyrektywę polityczną, obowiązującą wszystkie organa i wszystkich członków stronnictwa.

b) Grupy poselskie jednakże decydują samodzielnie, chociaż w porozumieniu z Komitetem wykonawczym, o taktyce swej parlamentarnej działalności, oraz o drogach i środkach, za pomocą których nadają swej polityce kierunek wskazany programem i uchwałami Zjazdu, oraz Komitetu głównego.

c) Rezolucja parlamentarnej grupy poselskiej z d. 11 b. m., interpretowana wbrew intencjom grupy, jakoby zwrócona była przeciwko uchwałom Zjazdu i działalności Prezydium stronnictwa, — miała w rzeczywistości na celu jedynie: odparcie podnoszonych w prasie przeciwko posłom demokratyczno-narodowym twierdzeń, jakoby polityka ich nie była samodzielną i stwierdzenie, że uchwały Zjazdu i Komitetu głównego nie są narzucanymi jej z zewnątrz nakazami, lecz, jak powiedziano pod a), ogólną dyrektywą polityczną, i że nie krepują taktycznej samodzielności posłów na terenie parlamentarnym.

d) Zasady powyższe były zawsze i mają być nadal przestrzegane zarówno przez Komitet wykonawczy, jak i przez grupy poselskie.

== Podług ostatecznej decyzji, Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta Leopold Salwator i Eugeniusz, zamieszkała podczas manewrów jesiennych w Selko-Vizkoz, Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand zaś i główne kierownictwo manewrów znajdować się będą w miejscowości Stropko.

== Corresp. Austria donosi, że w wczorajszych naradach kierownictwa partii chrześcijańsko-społecznej stwierdzono w sposób autentyczny, iż inicjatywa do układu z p. Hrabą nie wyszła od stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, lecz od przyjaciół p. Hrabę w jego okręgu wyborczym. Ich to właśnie mandatarysze zaproponowali kierownictwu na zasadzie przyniesionego odwołania p. Hrabę ugodę w tym duchu, że p. Hrabę zatrzyma swój referat w Radzie miejskiej i cofnie zarzuty. O innych rzekomych warunkach, między innymi o zapewnieniu p. Hrabę mandatu do Rady państwa i t. p. kierownictwu partii nie wiadomo.

== Cesarz Wilhelm według dyspozycji dotychczasowych uda się we środe dn. 23 b. m. specjalnym pociągiem do Altony, gdzie wsiądzie na statek „Hohenzollern“.

== Francuska Izba deputowanych obraduje w dalszym ciągu nad interpelacjami.

W ciągu dyskusji deput. Chasse du Lain (prawica) zarzucił nauczycielom brak patriotyzmu. Słowa te wywołały wielką wrzawę. Gdy mowca w dalszym ciągu zaatakował prof. Thalamsa, członkowie lewicy poczęli bić w pulpity i podnieśli taką wrzawę, że mowcy absolutnie nie było słyhać.

Przewodniczący przerwał posiedzenie.

Po przerwie wrzawa trwała dalej.

== Z Konstancji donoszą: Między ministrem spraw wewnętrznych a opozycjonistą Szeffikiem przyszło wczoraj w kulo-

rach Izby do ostrej sprzeczki słownej z powodu, że Szeffik biorąc assumpt z zamordowania redaktora Samina, wzbraniał się podać ręki ministrowi.

Do sprzeczki wniósł się członek większości Dżanani, któremu Szeffik powiedział, że nie chce mieć nic do czynienia z ludźmi o rękach krwią zbroczonych. Wobec tego Dżanani wyzwał Szeffika na pojedynek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 czerwca. Prezydent Pattai otworzył dzisiejsze posiedzenie Izby posłów o godz. 10 min. 15.

Po odczytaniu wpływów przystąpiono do głosowania nad III. grupą Ministerstw. Budżety Ministerstwa handlu, kolei żelaznych, rolnictwa, robót publicznych i zarządu budynków państwowych zostały przyjęte.

Wnioski mniejszości p. Tomschika odrzucono.

Następnie rozpoczęto szczegółową dyskusję nad IV. grupą budżetu. Grupa IV. obejmuje: udział we wspólnych wydatkach, Ministerstwo skarbu, Najw. Trybunał obrachunkowy, pensje i ustawa finansowa.

Sprawozdawca p. Steinwender podaje do wiadomości, że w sprawie udziału częściowego w wydatkach wspólnych wstawiono 70 milionów w założeniu, że z przyznanego nadzwyczajnego zapotrzebowania będzie wypłaconych 70 milionów. Przy pozycy „ogólna administracja kasowa“ wstawiono 70 milionów jako pokrycie. Pokazuje się, że z tych 70 milionów 30 milionów już w roku ubiegłym wypłacono tak, że na rok bieżący tylko 40 milionów może być wstawionych. Dlatego odpowiednie cyfry i końcowe sumy ulegną odpowiedniej poprawce. Pierwszy ustęp VIII. art. ust. finansowej, według którego nadzwyczajny budżet z r. 1908 ma być wcielony do zapasów kasowych jest zbyteczny, ponieważ to się stało już w prowizorium budżetowym.

Pierwszy w dyskusji zabiera głos p. Malik.

P. Malik uzala się z powodu uprzywilejowania Czechów. Oświadcza się przeciwko budowie dróg wodnych, jako przedsiębiorstwu nierentownemu. Sprzeciwia się również stworzeniu włoskiego fakultetu prawniczego. Encyklika Boromeuszowska uraziła także uczucia protestantów w Austrii, należy im dać zadośćuczynienie. Mowca zwraca się przeciwko klerykalizmowi na polu szkolnictwa austriackiego; wkońcu krytykuje nowe plany podatkowe.

Zabiera głos p. Kunschak.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 21 czerwca. (Tel. pryw.) Na wczorajszej uroczystej Akademii chopinowskiej w teatrze m. był także obecny Najd. Arcyks. Karol Stefan z Żywea.

Kraków, 21 czerwca. (Tel. pryw.) Rozprawa budżetowa w pełnej Radzie m. rozpocznie się w piątek.

Kraków, 21 czerwca. (Tel. pryw.) Przed zwyczajnym trybunałem rozpoczęła się dziś odcieczona niedawno rozprawa przeciwko b. aktorowi teatru m. Józefowi Żelawskiemu o zbrodnię gwałtu publicznego, niebezpieczne pogroźki i lekkie skaleczenie aktorki Orlejskiej. Akt oskarżenia zarzucił Żelawskiemu, że w listach do Orlejskiej czynił niebezpieczne pogroźki, napadł na jej mieszkanie, wyważył drzwi, groził jej rewolwerem i lekko ją przytem skaleczył. Obwiniony obszernie interpretuje swe listy i nie przyznaje się do winy. Orlejska potwierdza akt oskarżenia.

Wiedeń, 21 czerwca. Najj. Pan dziś o 7 rano wyjechał do St. Pölten na popisy strzelania.

Wiedeń, 21 czerwca. Wiener Zig. ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora I. gimnazjum w Stanisławowie, Stanisława Szargę, dyrektorem gimnazjum w Kamionce Strumiłowej.

Wiedeń, 21 czerwca. Fremdenblatt donosi, że Najj. Pan udzielił austriackiemu klubowi automobilowemu pozwolenia na używanie tytułu „Ces. Król.“

Wiedeń, 21 czerwca. Deputacja obradująca we Wiedniu kongresu cukierników zjawiała się dziś u P. Ministra handlu Weiskirchnera z prośbą o przywrócenie cukiernikom dawniejszego terminu zamykania sklepów. P. Minister wezwał deputację, by wybrała komitet, któryby zredagował przedłożone propozycje. Być może, że w drodze rozporządzenia da się zadość uczynić podniesionym życzeniom.

Rudapeszt, 21 czerwca. Przy wyborze ścisłej Rady w Versec wybrano b. Ministra handlu Langa 1076 głosami przeciw kandydatowi wszechniemieckiemu Hegenowi, który otrzymał 871 głosów.

Zagrzeb, 21 czerwca. Wiece studentów Uniwersytetu uchwalił rezolucję domagającą się uznania w Austrii egzaminów, składanych na tutejszym Uniwersytecie.

Zagrzeb, 21 czerwca. Wczorajszy wiec studentów uchwalił także rezolucję w sprawie utworzenia Uniwersytetu włoskiego w Austrii i wysłał odpowiednią depezę do posłów słoweńskich w parlamencie wiedeńskim.

Zagrzeb, 21 czerwca. Komitet wykonawczy koalicji serbsko-chorwackiej przyjął rezolucję, w której oświadcza gotowość popierania rządu w Sejmie chorwackim i Sejmie węgierskim, jeśli rząd okaże życzliwość wobec postulatów koalicji.

Paryż, 21 czerwca. Agencja Havasa donosi z Fezu, że wszyscy instruktorzy tu-recy wyjechali do Turcji.

Kauca, 21 czerwca. Venicelos w rozmowie z jednym dziennikarzem zagranicznych oświadczył, że rząd kretański ma zamiar na zgromadzeniu narodowym, które zbierze się dnia 18 b. m., zaproponować, aby życzeniu mocarstw ochronnych co do dopuszczenia urzędników i deputowanych mahometańskich stało się zadość.

Como, 21 czerwca. Rossyanin Ispalato, którego niedawno uwięziono pod zarzutem zamordowania Amerykanki, której zwłoki znaleziono w kufrze w jeziorze Como, został wypuszczony na wolność.

Londyn, 21 czerwca. Członkowie partii pracy Izby gmin powzięli uchwałę, w której oświadcza, że nie dopuszczą do żadnej modyfikacji w przyjętych przez Izbę gmin rezolucjach w sprawie rewizji stosunku obu Izb.

Nowy Jork, 21 czerwca. New York Herald donosi z Pekinu, że wicekról Hupek Hussan kazał uwięzić 4 wyższych oficerów VIII. dywizji pod zarzutem, że brali udział w propagandzie wojskowej. Wicekról sądzi, że przeto słumi całą propagandę w zarodku. Propaganda miała na celu stworzenie ligi wojskowej dla opanowania armii, a następnie dla zagarnięcia rządów.

Krytyczna sytuacja w Huan zaostrzyła się wskutek powodzi. Są wielkie straty w ludziach, ludność cierpi nędzę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 21 czerwca. (Tel. pryw.) Gen. gubernator skazał redakcję częstochowskiej Myśli Katolickiej na 100 rubli grzywny.

Warszawa, 21 czerwca. (Tel. pryw.) Do mieszkania inżyniera Marczewskiego, wypuszczonego na wolność za złożeniem kaucyi 100.000 rubli, wtargnęła policja, aresztowała go i odstawiła do komisji senatorskiej, żąda po przesłuchaniu oddano go do więzienia śledczego.

Lublin, 21 czerwca. (Tel. pr.) Onegdajszą nocy nieznanymi sprawcy zabili wystrzałami z browningów Maryana Kossowskiego i J. Wójcickiego. Przyczyna zbrodni nieznaną.

Petersburg, 21 czerwca. (Tel. pryw.) W kościele św. Katarzyny odbyła się onegdaj uroczysta konsekracja biskupa sandom., Ryxa, której dokonał metropolita mohylowski Kluczyński.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 607.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 842.25, Akcje Anglobanku 310.—, Akcje Unionbanku 600.—, Akcje Länderbanku 497.75, Akcje Bankvereinu 542.25, Akcje Bodencredit 1186.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 684.—, Akcje kolei państwowych 751.75, Akcje kolei Południowej 118.25, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 5480.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 725.—, Akcje Rima Muranyi 689.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2668.—, Akcje Fabryki broni 709.—, Akcje Tureckie tytoniowe 394.—, Akcje Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 873.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.50, Renta majowa 94.20, Austriacka Renta koronowa 94.20, Węgierska Renta koronowa 92.15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.60, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 260.75, Marki 117.58, Rubel 254.35, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.50, Akcje praskiego Banku kredytowego (placono) 740.50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krehowiecki.

Już została otwarta weranda

CUKIERNI

Władysława Podhalicza przy ul. Akademickiej 1. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłódnik wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w noc.

NADEŚLANE.

Już wyszedł

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Dr. Stanisław Przybylski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniw. Jagiellońskiego ordynuje

w Franzensbadzie Palast-Hotel.

Wejście od Kirchenstrasse.

Podczas letniego sezonu podróznego najwygodniej składać kosztowności i papiery wartościowe

w schowkach depozytowych

DOMU BANKOWEGO

Sokal i Lilien

w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem. Abonament kwartalny, półroczny i roczny.

Prospekty na żądanie.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 czerwca 1910.

Hotel George'a.

PP. M. Zdziechowski z Krakowa, ks. hr. Potulicki z Ołomuńca.

Hotel Imperial.

PP. K. Lenczewski z Krosna, W. Bozrzmowski z Sarnak, S. Schreier z Krakowa, JE. W. Korytowski z Wiednia, S. Niezabinski z Uherzee, Z. Skrzyński z Bachorza, W. Stawiariski z Jedlicz, E. hr. Dzieduszycki z Izidorówki.

Hotel „Austria“.

P. A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa.

Hotel Europejski.

P. M. br. Błażowski z Nowosiółki.

Hotel Francuski.

P. J. Wrześniowski z Lublina.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 czerwca.

I. Akcje za sztukę.

	płaca żądają	
	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	687	695
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	428	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	564
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	550	—

II. Listy zastawne za 100 kor.

	płaca żądają	
	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	110 40
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99 10	99 80
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93 60	94 30
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	100	100 70
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	94 20	94 90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galie. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	93 05	93 75

III. Obligacje za 100 kor.

	płaca żądają	
	K h	K h
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 70	100 40
" " 4 pr. (4 em.)	93	93 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	93 70
Pożyczka m. Krakowa	93	93 70
Pożyczka kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 50	94 20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 80	91 50
" " 4 konwen.	92 30	93
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93 50	94 20

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	120	130
----------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 36	11 48
20 frankówka	19 10	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	254
" " papierowych	254	255 50
100 marek niemieckich	117 40	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 czerwca 1910.

	płaca	żądadają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94-20	94-40
styczeń-lipiec	94-20	94-40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98-	98-
kwiecień-październik	98-05	98-25

	płaca	żądadają
Koronowa waluta.	—	—
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	169-75	173-75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	236-	242-
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	323-	329-
" " 1864 po 100 zł.	323-	329-
" " 1864 po 50 zł.	323-	329-
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	288-	290-

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116-80	117-
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94-20	94-40

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95-	96-
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114-35	115-35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	450-	452-
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	115-50	116-50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	94-50	95-50
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94-75	95-75

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	103-60	104-60
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95-35	96-35
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95-15	96-15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96-	97-
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97-35	98-35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	96-40	97-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96-15	97-15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96-50	97-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	96-50	97-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	96-20	97-20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94-75	95-75
Kol. galie. Karola Ludwika 4 pr.	94-75	95-75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94-65	95-60
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116-50	117-50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	113-40	113-60
" " w wal. kor. 4 pr.	92-25	92-45
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	77-80	78-80
" pożycz. państw. na 100 zł. (200 kor.)	224-50	230-50
" " " 50 zł. (100 kor.)	224-50	230-50

	płaca	żądadają
Koronowa waluta.	—	—
E. Obligacje indemnizacyjne.	—	—
Kroacyi i Sławonii	93-50	94-50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92-65	93-65

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103-25	104-25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94-	95-
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100-25	101-25
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	92-90	93-90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97-55	98-55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90-	91-
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	109-85	115-84
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	258-75	261-65

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100-50	101-50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94-40	95-40
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	294-72	300-72
" " " 1889 3 pr.	275-75	281-75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 100-60	101-50	—
" " " 4 pr. 94-	95-	—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 109-75	110-50	—
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99-25	99-75
" " " 60 l. 4 pr.	93-75	94-75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92-75	93-75
" " " 4 pr. los. 41 lat	95-25	96-25
" " " 4 pr. stare	96-50	—
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	100-	100-75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99-75	100-75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	93-10	94-10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99-	99-95
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99-	100-

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112-	113-
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. 111-50	112-50	—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88-25	89-25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93-60	94-60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101-75	102-75
" " " 1890 " 4 pr.	99-75	—

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28-75	33-75
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	537-	547-
Clary 40 zł. m. k.	235-	245-
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	114-	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120-	130-
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79-50	85-50

	płaca	żądadają
Koronowa waluta.	—	—
J. Akcje banków (za sztukę).	—	—
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311-50	312-50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3880-	3890-
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667-50	686-50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	841-50	845-50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	706-	710-30
Gal. banku hip. 200 zł.	685-	688-50
" dla han. i przem. 200 zł.	428-	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	496-55	497-55
" Austro-węg. 1400 kor.	1817-	1827-
" Związku (Unionbank) 200 zł.	600-50	601-50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	263-50	264-50
Zivnostenska banka 100 zł.	261-25	262-25

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460-	465-
" " akcje zakł. 200 zł.	421-	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 544-0	547-0	—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	395-	403-
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560-	562-
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	325-	335-
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1147-	1153-

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	745-50	747-
Galie. karpaciekie naft. tow. 500 kor.	885-	895-
Austr. tow. górnice Alpińska 100 zł.	717-75	718-75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2663-	2673-
Schodniey 500 kor.	569-	575-
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	388-	390-90
Tisfal. tow. kop. węgla 70 zł.	266-	268-

M. W eksle.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	240-62 1/2	240-87 1/2
Paryż za 100 franków	95-35	95-50
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	254-75	255-25
Niemieckie banki	117-52 1/2	117-72 1/2
Włoskie banki	94-82 1/2	94-95
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95-25	95-37 1/2

N. Waluty.

Dukat cesarski	11-38	11-42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-08 1/2	19-11 1/2
20-markówka	23-50	23-54
Rossyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-52	117-72
Włoskie banknoty za 100 lir	94-85	95-15
Ruble	2-54	2-54 3/4

DZIENNIK URZĘDOWY.

L. VIII/b 2216 (8) (6990 2—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Sanie pod Radymnem w km. 133, zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 24 kwietnia 1910 L. VIII. b) 1110/1 (20) wykonaną się mających w roku 1910 odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyslu.

Posć w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

500 m.³ faszyn wikulowych,
2.000 m.³ faszyn lasowych,
66.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyżej podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 7.800 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyslu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 400 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 czerwca 1910.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.
Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1910 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyslu oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na Sanie pod Radymnem w km. 133 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.	

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składamy (my)

W Przemyslu, dnia 27 czerwca 1910.

Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. VIII. b. 1995/1 (40) (7018 2—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Bystrzyce nadw pod Uhornikami-Wołyńcem w km. od 17400 do 21600 zezwolonych przez Komisję dla regulacji rzek wykonaną się mających w latach 1910, 1911 i 1912 odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Bystrzyce w Stanisławowie.

Posć w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

19.000 m.³ faszyn wikulowych,
6.000 m.³ faszyn lasowych,
350.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 64.000 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Bystrzyce w Stanisławowie i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone zna-

czkiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 2000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 czerwca 1910.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 Korona	Oferta.
Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1910, 1911 i 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Bystrzyce w Stanisławowie oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na Bystrzyce Nadworniańskiej pod Uhornikami-Wołyńcem w km. 17400 do 21600 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.	
Warunki licytacyjne znam (y) dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.	
Jako wadyum składam (y)	
W Stanisławowie, dnia 1910.	
(Podpis i miejsce zamieszkania).	

L. cz. E. 67/8 (23) (7093 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Kaimana Kleina w Chrzanowie, zastąpionego przez dr. B. Langroda, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 28 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28, w Krakowie licytacja reszty posiadłości „folwark Kapitulka“ lwh. 562 tut. księgi tabularnej objętej, jedynie z parceli grunt. l. kat. 1259/1 się składającej, bez przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 44 kor. 65 hal. Najniższa cena wynosi 29 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 27 maja 1910.

Ч. с. п. III. 835/10 (1) (7043 2—3)
Оголошене добровільного переторгу.

На внесенє Андруха, Анни, Теклі і Дмитра Василькович в Прудентополіє в Америці заступлених через др. Андрія Чайковського, адвоката в Бережанах, відбуде ся дня 30 червня 1910 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді комната ч. 27 в Бережанах добровільного публична продаж цілого тіла гіпотичного обятого виказом гіп. ч. 554 кн. ґрунт. ґром. кат. Вербів, Андруха, Анни, Теклі і Дмитра Василькович по 1/4 части власного, а складаючих ся лише з парцель ґрунт. ч. кат. 1619 рілля, 1620 пасовиско і 1621 рілля в ниві „на Осистові“.

Продати ся маюча недвижимість е одінена на квоту 700 корон і понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимості (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оціненія і т. д.), можуть ті, що маючі охоту купувати, переглянути в низше озна-

ченім суді комната ч. 27 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Бережани, дня 18 мая 1910.

L. cz. E. 280/10 (7) (6987 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Seidmanna w Buczaczu odbędzie się dnia 22 sierpnia 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacja realności objętej lwh. 1087 ks. gr. gm. kat. Sokołów zobowiązanych po połowie własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 633 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 7 czerwca 1910.

L. cz. E. 606/3 (57) (7009 3—3)
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Filii c. k. uprzywilejowanego gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Jana Jakubowskiego w Krakowie przeciwko masie konkursowej Juliusza Przeworskiego zobowiązanej, zastąpionej przez zarządcę masy adw. dra Feliksa Czesnaka w Krakowie pto 70.000 kor. zpn. i 30.000 zpn. wskutek uchwały tutejszo sądowej z dnia 10 lipca 1909 L. cz. E. 606/3 (46) sprzedane będą dnia 27 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 13 w drodze publicznej licytacji uprawnienia górnicze, przysługujące dłużnicze masie konkursowej Juliusza Przeworskiego, a mianowicie:

A) W powiecie politycznym Chrzanów: 73 wyłączości górniczych o łącznym obszarze 4,912,806 m kw.

B) W powiecie politycznym Biała: na obszarze gminy Mikuszowice 12 wyłączości górniczych L. L. 4892 oo 4903 ex 1901, o łącznym obszarze 3,434,607 m kw.

Wyłączości ad A) i B) sprzedane zostaną razem za gotówkę jako jedna całość. Ze względu na obecną wartość szacunkową terenu wyłączonościonego, wynoszące kwotę 120.630 kor., sprzedaż poniżej kwoty 40 210 koron nie przyjdzie do skutku.

Operat oszacowania, mapy geologiczne i wyłącznościowe do powyższych terenów się odnoszące, jakoteż wszelkie dokumenta można przeglądać w tutejszym sądzie, biuro Nr. 13, w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzyszowice, dnia 24 maja 1910.

L. cz. E. 822/9 (4) (7169 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Brzezickiego, właściciela realności w Winnikach, odbędzie się dnia 4 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja połowy realności obj. lwh. 1213 ks. gr. gm. Winniki.

Nieruchomość ta mianowicie połowa wspomnianej realności wystawiona na licytację, jest oceniona na 630 kor.

Najniższa cena wynosi 370 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 20 kwietnia 1910.

L. cz. E. 692/10 (6) (7118 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie kupieckiego Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Jaśle,

zastąpionego przez adwokata dr. Kornhäusera odbędzie się dnia 13 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 486 ks. gr. gminy Szalowa objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 8 czerwca 1910.

L. cz. E. 203/10 (9) (7198)
Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja 9/16 części realności lwh. 42 gm. Humenów par. bud. 10 a. 25 m² chata.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 225 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor., poniżej tej kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniów, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. E. 336/9 — 1308/9 (6) (7196)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Cieszanowie i stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie odbędzie się dnia 8 lipca 1910 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja:

a) połowy realności lwh. 746 gm. Potylicz zobowiązanego Onufrego Żuka s. Hrynia;

b) 3/60 części realności objętej lwh. 205 gm. Werchrata;

c) 3/60 części lwh. 1464 gm. Werchrata zobowiązanego Pilipa Hałuszczaka własnych i

d) całej lwh. 211 gm. Dziewięcierz Iwana Junko s. Iwana własnej wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z brzozy i płotu i ad 2. z drzew leśnych i owocowych.

Nieruchomość jest oceniona ad a) wraz z przynależnościami na 155 kor., ad b) 202 kor. 50 hal., ad c) 67 kor. 50 hal., zaś ad d) wraz z przynależnościami na 9520 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 103 kor. 32 hal., ad b) 135 kor., ad 3. 45 kor., zaś ad d) 6316 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Rawa, dnia 30 maja 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

L. 2909/910 (7173 1-2)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia robót około budowy zbiornika wody (stawu) przy c. k. Zarządzie solinarnym w Wieliczce rozpisuje się niniejszym rozprawą ofertową.

Koszta budowy obliczono okragło na kwotę 96.000 kor.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert i złożenia wadium, ogólne i szczegółowe warunki, kosztorys i plany można przejrzeć w czasie godzin urzędowych w podpisanych Zarządzie.

Należyce ostemplowane oferty mają być wniesione w zapieczętowanych kowetach z napisem „Oferta N. N. na budowę zbiornika wody“. Wadium wewnątrz w kwocie . . . najpóźniej do 11 godziny przed południem dnia 6 lipca 1910 do c. k. Zarządu solinarnego.

Otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferenci, nastąpi tegoż dnia w biurze c. k. Zarządu solinarnego po godzinie 11 przed południem.

Wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty ma być do oferty dołączone lub przedtem w kasie c. k. Zarządu solinarnego złożone.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione.

Nadmienia się, że o wyniku tej rozprawy ofertowej, rozstrzygać będzie c. k. krajowa Dyrekcja skarbu we Lwowie i że tylko ci oferenci mogą być uwzględnieni, którzy wykażą w sposób wszelką wątpliwość wykluczający swą techniczną i finansową zdolność do wykonania tej budowy, następnie, że c. k. krajowej Dyrekcji skarbu przysługuje prawo dowolnego wyboru między oferentami lub też nieuwzględnienia żadnej z wniesionych ofert.

Budowa ta ma być do końca roku 1910 wykończona i do użytku c. k. Zarządu solinarnego oddana.

C. k. Zarząd solinarny.

Wieliczka, dnia 18 czerwca 1910.

L. cz. E. V. 929/9 (22) (7047)

Edykt relucytacyjny.

Dnia 1 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, w Stanisławowie relucytacja: 1) 6/24 części lwh. 53 gm. Mykietyńce, składającej się z p. gr. 1245, 1246 i 2758; 2) połowy lwh. 53 gm Mykietyńce, składającego się z pb. 12/2 z budynkami pod Nr. 144 i pgr. l. 103/2, 104, 108, 1480/1, 2151 i 2516/1; 3) 1/3 części lwh. 332 gm. Mykietyńce, składającego się z p. gr. l. 737/1, 1509/2, 1510/1, 1835 2, 1928 2, 2037/1, 2263/2, 2487 i 2490.

Nieruchomości te wystawione na relucytację, są ocenione, a to: ad 1) na 250 kor., ad 2) na 1650 kor., ad 3) na 510 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 140 kor., ad 2) 825 kor., ad 3) 255 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V Stanisławów, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. 832/10 (7166)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Suchara odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, dom Borowca, licytacja połowy realności lwh. 118 ks. gr. Nańczółka młta.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1735 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 1157 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stary Sambor, dnia 19 maja 1910.

L. cz. E. 1350/9 (4) (7151)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bericha Federbuscha w Narołu mieście odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 268 ks. gr. gm. kat. Lipsko, składającej się z p. gr. 895/1, 2/3 części realności obj. lwh. 87

ks. gr. gm. Wola wielka położonej pod Nd. 89, składającej się z pbud. 117 gr. 753 i 754 i 1/3 części realności objętej lwh. 88 gminy Wola wielka, składającej się z p. gr. 721 i 722/2.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 2077 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 1358 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczenia, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Cieszanów, dnia 18 maja 1910.

Konkursa.

L. 2211 (6995 2-3)

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Bolechowa rozpisuje niniejszym konkurs na posadę inspektora policji miejskiej z obowiązkiem pełnienia czynności kancelisty.

Płaca roczna 1200 kor., dodatek służbowy 200 kor., prawo do poboru 3 pięcioletni po 80 kor., tudzież prawo do emerytury. Stabilizacja nastąpić może po 3 letniej nienagannej i dodatniej służbie.

Podania zaopatrzone w dowody nieprzekroczonego 40 roku życia, kwalifikacji przepisanej § 54 ust. z dnia 3 lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 nadsyłać należy do 31 lipca 1910 do Magistratu w Bolechowie.

Bolechów, dnia 14 czerwca 1910. Magistrat.

L. cz. 2193 (6994 2-3)

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Bolechowa rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza z obowiązkiem pełnienia funkcji kontrolera kasy miejskiej z terminem do wnoszenia podań 31 lipca 1910.

Płaca roczna 1600 kor., dodatek służbowy 300 kor., tudzież prawo do poboru 3 pięcioletni po 120 kor.

Stabilizacja nastąpić może po 2 letniej nienagannej i dodatniej służbie.

Warunki przyjęcia: Nieprzekroczony 40 rok życia. Kwalifikacja przepisana dla sekretarza i kontrolera kasy § 54 ust. z dnia 3 lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51.

Złożenie kaucyi służbowej w wysokości 600 kor. Bolechów, dnia 13 czerwca 1910. Magistrat.

L. 4321 (6993 2-3)

K o n k u r s .

Magistrat miasta Sokala wskutek uchwały Rady miejskiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rachmistrza i kontrolera miejskiego w Sokalu z płacą roczną 1600 koron, dodatkiem aktywnym 160 kor., tudzież prawem do trzech pięcioletni po 120 kor.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni się wykazać:

- a) obywatelstwem austriackim;
b) wiekiem nie przekraczającym 40 roku życia;
c) świadectwem zdrowia;
d) nieskazitelnym życiem;
e) uporządkowaniem stosunków majątkowych.
f) znajomością języków krajowych i państwowego;
g) kwalifikacją wymaganą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Dz. ust. kraj. Nr. 67 to jest egzaminem z rachunkowości państwowej i jednoroczną praktyką przy kasie Magistratu, lub przy kasie rządowej lub Wydziału krajowego.
Posada ta nadana będzie prowizorycznie a po upływie roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.

Podania należyce udokumentowane, własnoręcznie przez kandydatów napisane należy wnieść do tutejszego Magistratu do dnia 31 lipca 1910.

Podania nie odpowiadające warunkom konkursu, będą uważane za niebyte i takowe Magistrat a limine odrzuci.

Sokal, dnia 13 czerwca 1910.

Burmistrz.

Wyroki prasowe.

Ч. сл. Пр. 83/10 (2) (7204)

Оголошене!

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 24 часописи „Громадський Голос“ з дня 15 червня 1910 під написом: „Нове злочинство Паньських поцінаків“ в уступі від „Коли про злочин“ до кінця містить в собі знаменна провини з § 300 зак. кар. і арт. IV. зак. з 17 грудня 1862 Длд. Н. 8 з р. 1863 і прото уєправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи в дни 15 червня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 18 червня 1910.

Ч. сл. Пр. 85/10 (2) (7205)

Оголошене.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 23 часописи „Голос народа“ з дня 17 (4 ст. сл.) червня 1910 під написом: „Польоване на лисів в руській церкві“ від початку до „держать ся смирно“ містить в собі знамена провини з § 302 зак. кар. і прото уєправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи в дни 16 червня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 18 червня 1910.

Bl. 133 (6933)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 7 Juni 1910, Pr. IX. 64/10, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 4 Juni 1910 wegen der Artikel: „Di un processo classico“ und „A proposito nel processo per criminele Filipas—Cesca—Paparola“ nach Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 7 Juni 1910, Pr. IX. 63/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „La Questione Sociale“ vom 3 Juni 1910 wegen der Artikel: „La Giustizia“, „Ricordando...“, „Vittime del militarismo“, „Alto tradimento“, „Alfonso XIII“, „XX Secolo“, „Il Governo e l'Universita italiana“, „Cio che vogliamo“, „Forza e la violenza“ und des Entrefiletß beginnend mit „Ho veduto passare i soldati“ und endigend mit „si chiama Popolo!“ nach § 65 a, b, c St. G. verboten

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntniße vom 8 Juni 1910, Pr. 22/10, die Weiterverbreitung der Nummer 124 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 4—5 Juni 1910 wegen des Artikels: „I Trentini dei Mille“ — „Ergisto Bezzi“ in den Stellen von „A spiegazione di“ bis „e del Trentino“, von „si formavano comitati“ bis „assalire l'Austria“, von „Voi faceste“ bis „per la vita“, von „Se nel 1864“ bis „del Veneto“, von „l'occasione venne“ bis „gamba destra“, von „Non e forse“ bis „12 ottobre“, von „Per la mia Trento“ bis „la coscienza“, von „Eroe“ bis „nazionali“, von „O giovani!“ bis „sangue suo“, von „resto sempre“ bis „dedico se stesso“, von „occorrerrebbe scrivere“ bis „rispetto di tutti“ und von „Giulio Adamoli“ bis „morte di Garibaldi“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 9 Juni 1910, Pr. I. 276/10, die Weiterverbreitung des Umschlages der Nummer 15 der Zeitschrift: „Jaro“ vom 10 Juni 1910 wegen der Stelle von „Cisar porouci“ „Kazdy obcan zaplati“ bis „to je zlocin“ des Artikels: „Albanie je hornaty kraj“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntniße vom 9 Juni 1910, Pr. 7/10, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Kisecke Listy“ vom 8 Juni 1910 wegen der Stelle von „15 Pensista je“ bis „Veli censtvo“ des Feuilletons: „Reseni hadanek“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 10 Juni 1910, Pr. I. 52/10, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 8 Juni 1910 wegen des auf dem Titelblatte abgedruckten Bildes und wegen des diesem Bilde beigefügten Dialoges von „Ja bych rada“ bis „vase vyplneno“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 134 (7022)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. I. 281/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Zenske Slahy“ vom 11 Juni 1910 wegen der Stelle von „Tak deje se“ bis „ceskych mensin“ des Artikels: „Pronasledovani ceskych mensin bez konce“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. I. 279/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Statni Zrizenee“ vom 10 Juni 1910 wegen des Artikels: „Z rad c. k. cesnietva“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. I. 279/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Statni Zrizenee“ vom 10 Juni 1910 wegen des Artikels: „Reporterske kukatko (Besidka)“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 10 Juni 1910, Pr. I. 278/10, die Weiterverbreitung der nichtverodbißchen, in Prag erschienenen Druckschrift (Anschickarte), darstellend einen schlafenden Czechen, welchen ein Geier mit einer Wackelhaube auf dem Kopfe bedroht, nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. 12/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 4 Juni 1910 wegen der Stellen von „O skodlivosti“ bis „emancipovati“, von „O skodlivosti“ bis „emancipovati“, von „Kazde centralisticky“ bis „opovrhuj“ des Artikels: „Centralistace a prima akce“, von „Ktery byl“ bis „kraje“ des Feuilletons: „Laska“, von „Z duvodu toho“ bis „on v ni je“ des Artikels: „Nekrene dite“, von „Znameniti nalez“ bis „mozku“ des Artikels: „Vyrovnnani“, von „O. k. stravovaci n“ bis „pensionate“ des Artikels: „Rsdaktor“, von „Prazska policie“ bis „kosu“ des Artikels: „Prazska policie je kos“ nach § 65 a, 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. 18/10, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Znojemske Listy“ vom 9 Juni 1910 wegen der Artikel: „Vzneseny zlocinec“ und „Do Dacie“ ihrem ganzen Umfange nach § 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntniße vom 11 Juni 1910, Pr. 17/10, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Nase Noviny“ vom 9 Juni 1910 wegen der Artikel: „Vzneseny zlocinec“ und „Do Dacie“ ihrem ganzen Umfange nach § 300 St. G. verboten.

Roznaite obwieszczenia.

L. cz. Og. I. 225/10 (1) (7101)

E d y k t .

Przeciw nieobecnemu Wasylowi Fedusko, wniósł do tut. sądu Jonasz Flank kupiec we Welykim przez adwokata dr. Bernarda Szamanskięgo w Dobromilu pozew o 1900 kor. zpn.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na 11 lipca 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 12. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Margulies w Przemyślu będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Przemyśl, dnia 7 czerwca 1910.

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym w Łące przechowane są od lat przeszło 30 następujące depozyty:

L. P.	Masa	Przedmiot	Kwota	Dzień złożenia
1	Nieznany właściciel	książeczka Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 2753	20 K 60 h	9 grudnia 1874
2	Nennel Wiktor	dtto Nr. 2980	7 K 90 h	23 lutego 1876
3	Dyonizy Lachowicz	dtto Nr. 2177	777 K 84 h	16 października 1862
4	Antoni Gałęcki	dtto Nr. 2136	688 K 90 h	6 maja i 11 maja 1857
5	Mechel Lamm	dtto Nr. 2848 i gotówką	19 K 92 h 01 h	9 kwietnia 1861
6	Fed Łagusz	dtto Nr. 2849	14 K 04 h	14 stycznia 1863
7	Bazyli Grębowski	dtto 1681 dwa talary i ewancygier	227 K 48 h	5 września do 13 października 1862

Uprawnionych do podjęcia tych depozytów wzywa się, ażeby prawa swe w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w Sądzie tutejszym zgłosili i wywieśli, gdyż w przeciwnym razie uzna je Sąd za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łąca, dnia 14 maja 1910.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

L. W. 68.102.

(7199)

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały XI. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszów kolei miejscowej Łupków-Cisna z dnia 20 czerwca 1910 umorzy się z czystych zysków z r. 1909

111 sztuk

akcyi pierwszeństwa tej kolei, wylosowanych dnia 1 września 1909 r.

Numeracya tych akcyi są następujące:

12	19	45	70	99	107	164	173	243	247	291
293	295	340	350	368	438	468	481	490	531	536
581	599	619	620	633	661	731	784	814	855	869
884	919	960	962	972	1006	1008	1051	1087	1089	1131
1171	1190	1194	1201	1234	1261	1341	1364	1365	1383	1442
1447	1456	1457	1459	1509	1586	1603	1611	1614	1630	1719
1771	1783	1806	1818	1869	1876	1898	1905	1944	1954	1956
1968	1982	1993	2001	2039	2054	2077	2114	2119	2141	2187
2222	2238	2245	2256	2279	2285	2334	2411	2412	2446	2457
2478	2498	2505	2531	2547	2576	2609	2617	2620	2624	2697
2729.										

Kwotę imiennej wartości tych wylosowanych akcyi wypłacać będzie począwszy od dnia 1 lipca 1910 Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie lub tegoż filia w Krakowie za zwrotem oryginalnych akcyi pierwszeństwa wraz z wszystkimi niezapadłymi kuponami i talonami, a to bez jakiegokolwiek potrącenia za podatki, należności lub z innego tytułu.

Kwoty przypadające na spłatę wylosowanych akcyi nie pobrane w ciągu lat 3 po ich zapadłości, przepadają na rzecz funduszu rezerwowego Towarzystwa.

W zamian za każdą zwróconą wylosowaną akcyę pierwszeństwa otrzyma właściciel takiej akcyi akcyę użytkowania, na właściciela opiekującą, zaopatrzoną kuponami i talonami (§ 15 statutu).

Za rok 1909 nie płaci się dywidendy od akcyi pierwszeństwa i od akcyi zakładowych.

Lwów, dnia 20 czerwca 1910.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Prezes:

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

L. cz. C. II. 251/10 (1)

(7003 2-3)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Brożyna z Tarnawki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birezy przez Stanisława i Ksenię Pytel pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 lipca 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Gabrylskiego c. k. notaryusza w Birezy, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bireza, dnia 28 maja 1910.

(7021 2-3)

Ogłoszenie.

Dnia 10 czerwca 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Ludwika Mehrera z siedzibą we Lwowie. Adwokat dr. Mieczysław Stanecki zgłosił zamiar przesiedlenia się z Kałusza do Liska. Adwokat dr. Stanisław Promiński zmarł 1 czerwca 1910 a substy-

tutem jego ustanowiono adwokata dr. Franciszka Kalmusa w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 10 czerwca 1910.

LW. 50.990

(7200)

Ogłoszenie.

W myśl ustawy z 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia dzisiejszego przyznać przedsiębiorstwu przemysłowemu pod protokołowaną firmą A. E. Schönker fabryka przerobu mąki kościanej i sztucznych nawozów w Oświęcimiu uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków na przeciąg lat 15 t. j. od 1 kwietnia 1908 do 31 marca 1923 r. Uwolnienie to odnosi się do opłaconego przez przedsiębiorstwo podatku zarobkowego to znaczy, że cały przypis wymierzanego fabryce powszechnego podatku zarobkowego (opłaconego w myśl ustawy z 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220, rozdział I), ma być w czasie tego 15 letniego okresu

wolny od przypisu niepaństwowych dodatków do podatków. O uwolnieniu od takichże dodatków pobieranych od podatków realnych z budynków fabrycznych, Wydział krajowy orzeczenia nie wydaje, gdyż mimo wezwań nie przedłożono liczb spisowych poszczególnych budynków fabrycznych.

Przedsiębiorstwo nie posiada zakładów filialnych, gdyż jednak takie zakłady miały powstać, Wydział krajowy zastrzega, że niniejsze uwolnienie nie może przysługiwać zakładom filialnym.

Wreszcie Wydział krajowy zastrzega, że gdyby w ciągu tego 15-letniego okresu przedsiębiorstwo utraciło warunki w przytoczonej na wstępie ustawie określone (ustęp b § 1), od których uwolnienie od dodatków autonomicznych jest zawisłe, natenczas udzielone uwolnienie zostanie cofnięte na resztę 15 letniego okresu.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 15 czerwca 1910.

L. cz. Cg. I. 76/9 (3)

(7177 1-3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Julii Kowalom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Franciszkę Barbarę 2 im. z Kaniawiczów Neugebauerową z Rzeszowa pozew o wznowienie postępowania i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 7 lipca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa i Julii Kowalów ustanawia się pana adw. dr. Zangena w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa i Julię Kowalów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 2 czerwca 1910.

L. 9.435/pr.

(7228 1-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie husiatyńskim i wyznacza się dzień wyboru:

dla grupy gmin wiejskich, na 9 sierpnia,

dla grupy gmin miejskich na 11 sierpnia,

dla grupy większych posiadłości na 12 sierpnia bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie husiatyńskim wybierają:

grupa większych posiadłości jedenastu (11) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dziesięciu (10) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 czerwca 1910.

L. cz. Cg. I. 211/10 (2)

(7175 1-3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Pirogowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Samuela Biegeleisena i spół. pozew o 4462 kor. 8 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Piroga ustanawia się pana adw. dr. Fröhlicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Piroga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 29 maja 1910.

L. cz. C. III. 412/10 (1)

(7226)

E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Stelmachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Maryannę Stelmach pozew o 923 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Jana Rojka w Turbi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i

niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 27 maja 1910.

L. cz. C. VII. 184/10 (1)

(7155)

E d y k t.

Przeciw Parasee z Matejczuków Czekało przedtem w Serafinicach przebywającej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Teodora Matejczuka, Dmytra i Justynę z Rogozińskich Matejczuk pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 21 czerwca 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 11 przy tym sądzie.

Celem strzeżenia praw Paraski z Matejczuków Czekało ustanawia się pana dr. Bosakowskiego adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Horodenska, dnia 11 czerwca 1910.

L. cz. C. II. 310/10 (1)

(7171)

E d y k t.

Przeciw Reginie Piecuchowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Jana i Agnieszkę Rozmusów z Radziechów pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 lipca 1910 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Antoniego Michalskiego w Leśnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żywiec, dnia 17 czerwca 1910.

L. cz. C. XIII. 239/10 (1)

(7153)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Sobolskiemu synowi Marcina, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Marcina Lachowicza i Maryę Chromiak w Drohobyczu pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 254 gminy Drohobycz-Zawieźna przez fizyczne podział.

Na podstawie pozwu wyznaczono usną rozprawę na dzień 6 lipca 1910 o godzinie 8 rano w sali Nr. 75.

Celem strzeżenia praw Franciszka Sobolskiego ustanawia się pana dr. Jonasza Zeimera adwokata w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Sobolskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Drohobycz, dnia 13 czerwca 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. V. 13/10 (2)

(6946 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Feliksa Gałuszki z Jasła wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 29.925 na kwotę 70 kor. opiekującej, a wystawionej na imię wnioskodawcy.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 maja 1910.

L. cz. T. 12/10 (1)

(6940 2-3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza wekslu bez daty wystawienia i płatności na kwotę 400 kor. opiekującego przez Rozalję Bahnicką i Mikołaja Bahnickiego akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony weksel w tutej. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewnie, ileż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

Kołomyja, dnia 28 maja 1910.

L. cz. T. 32/10 (2) (6913 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Zygmunta Luba Radziwińskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech książeczek wkładowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie a to:

1. oznaczonej Nr. 178.531 opiewającej na kwotę 1139 kor. 40 hal.,
2. oznaczonej Nr. 178.534, opiewającej na kwotę 1139 kor. 40 hal.,
3. oznaczonej Nr. 178.535, opiewającej na kwotę 723 kor. 45 hal.,

wszystkich na imię Zygmunta Luba Radziwińskiego opiewających.

Posiadacza powyższych trzech książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 19 maja 1910.

L. cz. T. 5/10 (2) (7032 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle podania Menke Dawida Einhorn w Nowym Sączu i poświadczenia Magistratu miasta Nowego Sącza z dnia 14 lutego 1910 L. 2188/10 wydalili się Józef Rössler przed około 40 laty z Nowego Sącza w niewiadomym kierunku i od tego czasu jest niewiadomy z życia i miejsca pobytu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Menke Dawida Einhorn w Nowym Sączu postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Körblowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Rösslera wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 28 maja 1910.

L. cz. T. 12/10 (1) (6510 2-3)

Edykt.
Na żądanie Józefa Nahurskiego w Zalużu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej mu książeczki udziałowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 11.676 na imię tegoż wystawionej na łączną sumę 22 kor. 57 hal. opiewającej.

Wzywa się tedy każdego, kto by odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni z takową w tutejszym sądzie się zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileż w razie przeciwnym książeczka ta za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawiona uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 21 maja 1910.

L. cz. Ne. XI. 34/10 (2) (7115 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Michała Sikory właściciela realności w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Drohobyczu Nr. 4696 na 4804 kor. 6 hal. opiewającej a na imię Michała Sikory wystawionej z daty Drohobycz dnia 2 grudnia 1904.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Drohobycz, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. T. 6/10 (2) (6767 2-3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach wzywa posiadacza kwitu zastawniczego kołomyjskiej Kasy oszczędności z daty Kołomyja, 11 czerwca 1897 l. art. 7429 fol. 410/zast. na zapis długu Towarzystwa kredyt. ziem. austr. przem. z roku 1889 S. 2195 Nr. 13 na 100 złr. opiewający by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzezonny kwit zastawniczy w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewnie ileż po bezskutecznym upływie tego czasokresu kwit ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

Kołomyja, dnia 26 marca 1910.

G. Zl. T. 49/10 (1) (6873 2-3)

Amortisierung.
Auf Ansuchen der Handels-Aktien-Gesellschaft in Wien durch dr. Julius Klimont adv. in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen von Herrn David Bergmann akzeptierten, von der Handels-Aktien-Gesellschaft in Wien ausgestellten Wechsels, ddo Wien 18 März 1910 über 995 Kr. 40 Hl. fällig Ultimo Juli 1910 lautenden an die Ordre der oben genannten Gessellschaft, zahlbaren in Krakau eingeleitet.

Der Inhaber dieses oben genannten Wechsels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen vom Verfalltage geltend zu machen, widrigenfalls dieselben nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würden.

K. k. Landesgericht, Abt. VI. Krakau, am 27 Mai 1910.

L. cz. Ne. VI. 48/10 (3) (6765 2-3)

Edykt.

Wskutek decyzji c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 19 kwietnia 1910 lez. Ne. I. 51/10 (1) na wniosek Jakóba Meschulema Nicka kupeca we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych mu wrzekomo bonów kupieckich firmy M. Feigenbaum we Lwowie o treści:

1. Memorandum M. Feigenbaum Dom bankowy i kantor wymiany Bank und Wechselgeschäft, Lemberg, am 23/6 1909, Bon Nr. 3011 Krn. 1200 p. pa. M. Feigenbaum L. Taubes mp.

2. Memorandum M. Feigenbaum Dom bankowy i kantor wymiany Bank und Wechselgeschäft Lemberg am 9/7 1909, Bon Nr. 3021 K. 1000 p. pa. M. Feigenbaum L. Taubes mp.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do tych bonów jakiegokolwiek prawa sobie rościli, by prawa te w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc w sądzie tutejszym tem pewnie wykazali, ileż w razie przeciwnym bony owe po upływie tego czasokresu uznane zostaną jako amortyzowane.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV. Lwów, dnia 11 maja 1910.

L. cz. T. II. 6/10 (1) (6770 2-3)

Edykt.

Na wniosek Markusa Ecksteina w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu wekslu przez Ozyasa Landaus wystawionego a przez p. Adama Kalinkę akceptowanego z daty Radlna, 4 grudnia 1897 na 1000 złr. opiewającego płatnego dnia 6 marca 1898 i poleca posiadaczowi tego wekslu, aby takowy w dniach 45 od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej weksel ten na żądanie Markusa Ecksteina za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnów, 27 maja 1910.

L. cz. T. II. 7/10 (1) (6876 2-3)

Edykt.

Na wniosek Józefa Marcuzka z Tarnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego temuż między 7 a 9 maja b. r. wekslu a właściwie blankietu wekslowego na kwotę 360 kor. opiewającego bez daty wystawienia i czasu płatności i zaopatrzonego podpisem Józefa Marcuzka w charakterze akceptanta oraz podpisem Romana Łazarskiego jako wystawcy i wzywa się posiadacza tego wekslu aby go w dniach 45 od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył inaczej na żądanie Józefa Marcuzka weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnów, 28 maja 1910.

L. cz. T. 8/10 (2) (6634 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pauliny Fiałkowskiej w Nowym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności w Nowym Sączu Nr. 21310 na imię Jadwigi F. i na kwotę 810 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 23 maja 1910.

L. cz. Ne. III. 554/10 (2) (6833 2-3)

Amortizacja.

Na wniosek Michała i Pauliny małżonków Maksym w Stryju ul. Krzywa l. 19

wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki wkładowej samborskiej Kasy zaliczkowej rozdzielników i rolników, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na kwotę 3434 kor. 81 hal., opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III. Stryj, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. T. 20/9 (1) (6683 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Jędrusiak urodzony 20 stycznia 1854 roku w Chochołowie wydalili się wedle poświadczenia Zwierzchności gminnej w Chochołowie z gminy swej przynależności względnie z kraju przed około 40 laty i od tego czasu jest niewiadomy z życia i miejsca pobytu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Wojciecha Żięby rolnika z Witowa postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Arturowi Weiglowi c. k. notaryuszowi w Nowym Targu wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Jędrusiaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub winny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 13 maja 1910.

L. cz. T. V. 7/10 (2) (7102 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wawrzyniec Sołtys z Maziarni wydalili się przed około 35 laty licząc wówczas około 40 lat z gminy Maziarnia do Królestwa Polskiego i od tego czasu nie powrócił, ani też nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2, ust. c. przeto wdraża się na prośbę siostry jego Maryaany ze Sołtysów Godowej z Maziarni postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Sołtysikowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Wawrzynca Sołtysa wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 20 maja 1910.

L. cz. T. 15/10 (3) (6877 2-3)

Amortizacja.

Na żądanie Pawła Szczęsnego w Tarnopolu wdraża się postępowanie w celu amortyzacji rzekomo zaginionego kwitu depozytowego na polięc Nr. 95.457 Towarzystwa imienia Gizeli wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi we Lwowie.

Posiadacza tego kwitu depozytowego wzywa się, aby swoich praw w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu dochodził, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu kwit depozytowy będzie uznany za pozbawiony mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 26 maja 1910.

Spadki.

L. cz. A. 103/8 (10) (6435 2-3)

Edykt.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Sądowej Wiszni zawiadamia, że w dniu 12 marca 1900 w Orchowicach zmarła Scheindla Rettig re te Herland bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jan Kübler z Krakowca kuratorem został ustanowiony, będzie prze-

prowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sądowa Wisznia, dnia 30 maja 1910.

L. cz. A. III. 409/9 (5) (6587 2-3)

Edykt.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia, że dnia 22 lutego 1894 w Uhrynowie zmarła Marya Podgórska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Kluby nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem drem p. Finklem z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Podhajce, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. A. 793/9 (12) (7042 2-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że Chaim Hersch Rose zmarł 19 października 1909 w Brzeżanach bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu jego dzieci Leiby Rosego, Ruchli Neumanowej i Geneci Pa-wek nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie z oświadczeniem się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym kuratorem adwokatem drem Halpernem z Brzeżan, przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzeżany, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. A. 488/9 (13) (7044 2-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach po myśli § 813, 814 uc. i §§ 133, 136 pat. nie-p. wzywa wskutek wniosku uniwersalnej spadkobierczyni Paji Diamandowej z Brzeżan, wszystkich wierzycieli spadku, pozostającego po bp. Harschu Diamandzie, zmarłym 19 czerwca 1909 w Brzeżanach z pozostawieniem testamentu, ażeby zgłosili na audyencji dnia 14 lipca 1910 o godzinie 10 rano w Sądzie w Brzeżanach, swoje wierzytelności do tego spadku, wykazując ich należność, albo wniosli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności. Zaniebdanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, iż opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile nie przystąpią do zgłoszenia wierzycielom już prawo zastawu, jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzeżany, dnia 30 maja 1910.

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie Oddział IV. podaje do wiadomości, iż dnia 12 lipca 1908 w Rozwadowie zmarła Anna Bilak z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po niej z ustawy powołana jest jej siostra Kaśka Bilak.

Sąd nie znając miejsca pobytu tejże, wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Skołodzą ustanowionym dla Kaśki Bilak.

Mikołajów, 8 marca 1910.

L. cz. A. 83/9 (6) (6706 2-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie Oddział IV. podaje do wiadomości, iż dnia 12 lipca 1908 w Rozwadowie zmarła Anna Bilak z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po niej powołany jest między innymi dziedzicami syn jej Szymon Nestel, który ma mieszkać w Ameryce.

Sąd nie znając jego miejsca pobytu wzywa go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w sądzie i oświadczył się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten przeprowadzony zostanie z dziedzicami, którzy się zgłosili i Mojżeszem Nestlem jako ustanowionym dla Szymona Nestla kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mikołajów, 21 stycznia 1910.

L. cz. A. 139/9 (14) (6705 2-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że dnia 13 marca 1909 zmarła w Rozdole Cirila Lea 2 im. Nestel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku po niej powołany jest między innymi dziedzicami syn jej Szymon Nestel, który ma mieszkać w Ameryce.

Sąd nie znając jego miejsca pobytu wzywa go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w sądzie i oświadczył się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten przeprowadzony zostanie z dziedzicami, którzy się zgłosili i Mojżeszem Nestlem jako ustanowionym dla Szymona Nestla kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mikołajów, 21 stycznia 1910.

L. cz. A. V. 2/8 P. V. 27/8 (83) (6789 2—3)
E d y k t.

Podaje się do wiadomości, iż dnia 3 grudnia 1907 w Boryniecach zmarł Mieczysław Reichan emerytowany radca sądowy z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, którym ustanowił dziedzicami swą żonę Józefę Reichan w jednej połowie, a w drugiej połowie swe dzieci.

Sąd nie znając pobytu Brunona Włodzimierza Reichana wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Henrykiem Reichanem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chodorów, dnia 17 kwietnia 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 129/10 Rg. A. 50 (6998 3—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Nowy Targ.
Brzmienie firmy: Giżycki i Ska w Nowym Targu (Gal) sprzedaż węgla, koksu, zboża en gros jawna spółka handlowa, lub po niemiecku: Giżycki & Co in Nowy Targ (Gal) Verkauf von Kohle, Koks, Getreide en gros offene Handelsgesellschaft.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie en gros handlu węglem, koksem i zbożem.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Stanisław Giżycki, Władysław Dudziński, Józef Rajski, dr. Kazimierz Nowotny w Nowym Targu i Jan Wytrwał w Zakopanem.

Podpis firmy: Do podpisywania firmy uprawnieni są kolektywnie spółnicy a to w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wyciśniętą stampilią położy zawsze dwaj spółnicy swoje podpisy z tem jednak zastrzeżeniem, że spółnicy Giżycki Stanisław i Jan Wytrwał nigdy razem, lecz którykolwiek z nich z jednym z reszty spółników.

Dzień wpisu: 4 czerwca 1910.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 maja 1910.

L. cz. Firm. 264/10 (6729)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem w dniu 28 kwietnia 1910 uchwalono nowy statut.

Według tego nowego statutu siedziba stowarzyszenia pozostaje w Nisku a zadaniem jego jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych.

Członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia do wysokości dwukrotnego deklarowanego udziału o ileby majątek stowarzyszenia na ich pokrycie nie wystarczał.

Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów, których wybiera Rada nadzorcza zśród członków stowarzyszenia na przeciąg lat trzech, głosując kartkami na każdego.

W ten sposób wybiera się trzech zastępców dyrektorów.

Dyrekcja podpisuje za stowarzyszenie, kładąc podpisy pod firmą.

Do ważności zobowiązań potrzeba podpisu dwu członków dyrekcji lub jednego członka dyrekcji i jednego zastępcy.

Zaproszenie na walne zgromadzenie ma być ogłoszone na 8 dni naprzód w dzienniku przez Radę nadzorczą do tego przeznaczonym i podanym do wiadomości walnego zgromadzenia oraz przez wywieszenie ogłoszenia w biurze stowarzyszenia. Wybrany do ogłoszeń i zawiadomień w sprawach stowarzyszenia dziennik będzie przez Radę nadzorczą podany do wiadomości członków przez pisemne ogłoszenie w biurze stowarzyszenia.

Rzeszów, dnia 21 maja 1910.

L. cz. Firm. 217/10 (6730)

C. h. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla spółek zarobkowo-gospodarczych firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Kredit-Verein für Handel und Gewerbe in Kańczuga, registrirte Genossenschaft mit beschränk-

ter Haftung, z uwidocznieniem następujących okoliczności w odnośnych rubrykach.

Stowarzyszenie to zwołanem zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Przeworsku dnia 14 kwietnia 1910 odbytem.

Siedziba stowarzyszenia jest gmina Kańczuga w powiecie przeworskim.

Celem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, rolnictwie lub rzemiośle; że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony; że na powyższem zgromadzeniu założycieli odbytem w Przeworsku dnia 14 kwietnia 1910 wybrani zostali:

a) dyrektorami: Benjamin Weinberger i Chaim Tepper,

b) zastępcą dyrektora: Hersch Schulim, wszyscy kupcy w Kańczudze zamieszkałi.

Towarzystwo podawać będzie do wiadomości ogłoszenia przez siebie wydawane przez umieszczanie takowych w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ we Lwowie.

Odpowiedzialność członków towarzystwa jest ograniczoną według postanowień § 76 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p. w wysokości trzekrotniej deklarowanego udziału.

Towarzystwo względnie jego dyrekcja podawać będzie do wiadomości swe oświadczenia podpisywane przez dwóch członków dyrekcji.

Rzeszów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 716/10 Stow. III. 12 (7040)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Credit-Anstalt in Korolówka bei Borszczów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, po polsku: „Zakład kredytowy w Korolówce koło Borszczowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Mielnica 14 lutego 1910.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemysle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcja składa się:

1. Juda Reibel,
2. Moses Reibel, kupcy i
3. Samuel Geller, kapitalista, w Korolówce.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcji, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętą dołączają swe podpisy dwaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia skuteczne będą przez wywieszenie ich w gminie Korolówka.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 19 maja 1910.

L. cz. Firm. 434 Stow. IV. 43 (7080)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Machnówek.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Machnówku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Machnówek 30 marca 1910.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: materialne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na cztery lata. Na pierwsze czterolecie wybrani zostali: ks. Ignacy Lazarewicz, proboszcz w Machnówku, jako przełożony, Mikołaj Fajara syn Jana, gospodarz w Machnówku, jako zastępcę przełożonego, Ludwik Legeżyński, gospodarz w

Stajach, Józef Bielak, gospodarz w Stajach, Michał Karabinowski, gospodarz w Worocheńcu, Karol Harasymczuk, gospodarz w Karczminie, Stanisław Berliński, gospodarz w Budyninie, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy podpis przełożonego zarządu, względnie jego zastępcy, tudzież jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, lub w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udziały członków: jeden udział wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 16 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 15 maja 1910.

L. cz. Firm. 142/10 Pojed. II. 2 (6942)

Wykreślenie firmy.

Siedziba firmy: Przemysł.

Brzmienie firmy: Leon Hausen, kandydiar w Przemyslu.

Skutkiem zwinienia interesu.

Dzień wpisu: 19 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Przemysł, dnia 19 marca 1910.

L. cz. Firm. 699 10 Stow. II. 132 (6949)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Antoniego Iwanicy wybranym został członkiem zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Płotycy“ Wojciech Tomaszewski (młodszy) rolnik w Płotycy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 maja 1910.

L. cz. Firm. 548/10 B. XIII. 14/92 (6950)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Laskowce.

Brzmienie firmy: Józef Jurmann, dzierżawa prawa propinacji w Laskowcach.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacji w Laskowcach.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 30 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 138/10 Stow. II. 37 (6939)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności pożyczek w Gwoźdźcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Wystąpił członek dyrekcji Władysław Walkowski a w jego miejsce wybrano członkiem i zastępcą przełożonego zarządu Józefa Traczuka Michała, rolnika w Gwoźdźcu.

Data wpisu: 13 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Kołomyja, dnia 13 maja 1910.

L. cz. Firm. 124/10 Stow. I. 199 (7030)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bursztyn.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Bursztynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcji Abraham Babad, umarł, a w miejsce jego wybrano dyrektorem stowarzyszenia Herscha Schlesingera, kupca w Bursztynie, oraz że udzielono prokurę Dawidowi Frischowi, kupcowi w Bursztynie.

Podpis firmy dotąd: Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu urzędującego dyrektora i jeszcze jednego z członków dyrekcji.

Obecnie: Pod wyciśniętą stampilią stowarzyszenia kładą swe podpisy jeden dyrektor i prokurant.

Data wpisu: 20 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Brzeżany, dnia 9 maja 1910.

L. cz. Firm. 93 9 Stow. II. 1701 (7035)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Spółka spóżywca urzędników i funkcyjaryuszów w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu w przepisach §§ 15, 16, 19, 23.

Członek dyrekcji wystąpił: Leon Zatorski.

Członkiem dyrekcji wybrana: Janina Chądzińska.

Członkowie ponownie wybrani: Wiktor Stefan i Ferdynand Specht.

Data wpisu: 26 kwietnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 674/10 Rg. A. 27 (7041)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru firm pojedynczych oddziału A.

Siedziba firmy: Suchostaw.

Brzmienie firmy: Azriel Reichmann, dzierżawca prawa propinacji w Suchostawie. Właściciel: Azriel Reichmann, który firmę podpisywać będzie pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 13 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 maja 1910.

Ч. сп. Фирм. 715 10 Ст. I. 407 (7133)

Оголошене.

Оголошуть ся, що Товариство „Господарка Поміч“ в Глубичку, змінило §§ 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 17, 18, 19 і дальші §§ від § 20 до 63 включю в спосіб як то в достарчених нових статутах виражено як також, що в місце Дмитра Федошиного вибрано членом заряду того Товариства Павла Капубу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 19 мая 1910.

Ч. сп. Фирм. 75/910 Ст. I. 260 (7132)

Оголошене.

Оголошуть ся, що в місце др. Єроніма Калітовского вибрано членами „Рускої Народної Каси“, стоваришениа зареєстрованого з обмеженою порукою в Залищках п. Володимира Єха директором а Івана Вітульского і о. Володимира Федова заступниками директорів.

Ц. к. Суд окружний яко гандльовий,
Відділ II.

Тернопіль, дня 28 мая 1910.

Ч. сп. Фирм. 112/10 Ст. C. 126 (6637)

Зміни і додатки до вписаних вже фирм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришениа: Літня.

Фирма звучить: Спілька молочарска в Літні, стоваришениа зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Член дирекції виступив: Григорий Мацан.

2. Членом дирекції вибраний: о. Михайло Білас.

Дата впису: 25 цвітня 1910.

Ц. к. Су окружний яко торговельний
Відділ IV.

Стрий, дня 22 цвітня 1910.

Ч. сп. Фирм. 234 Ст. III. 227 (6505)

Зміни і додатки до вписаних вже фирм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришениа: Львів.

Фирма звучить: Львовская Самопомощь общество зареєстроване съ обмеженою порукою во Львові.

Член дирекції виступив: др. Юлиан Зяць.

Члени дирекції вибрані: Дмитрій С. Профета у Львові.

Дата впису: 9 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 28 цвітня 1910.

Ч. сп. Фирм. 642 Ст. III. 54 (7079)

Зміни і додатки до вписаних вже фирм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришениа: Цеблів.

Фирма звучить: Спілька ошадности і позичок в Цеблові, стоваришениа зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекції виступили: Филип Коваль, Матвій Кулик і Михайло Якимішин.

Члени дирекції вибрані: Филип Коваль, Матвій Кулик, Григорий Вергун, господар в Цеблові.

Дата впису: 18 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 15 мая 1910.

Ч. сп. Фірма 495 Ст. П. 16 (6313)
 Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
 Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.
 Осідок стоваришення: Львів.
 Фірма звучить: „Защита земли“, общество зареєстроване съ ограниченою порукою во Львовѣ.
 Член дирекції вибраний: о. Роман Красицкий у Львові, заступником директора.

Дата впису: 12 мая 1910.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.
 Львів, дня 28 цвѣтня 1910.

Ч. сп. Фірма 4559 Ст. III. 2411 (5728)
 Впис фірми стоваришення заробкового і господарчого.
 Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Гвозд.
 Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Гвозді, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Гвозді.
 Дата статуту: Гвозд 10 жотня 1909.
 Цілю Спілки є: старати ся о матеріальне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

- а) удѣляти членам по мірі потреби, позиточности ціли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торгівлі а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,
- б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка приймає і опрцентовує вкладки щадничі,
- в) підпирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня є необмежений.
 Дирекція: Заряд складає ся знастоя теля, его заступника і 3 членів: Членами заряду є: о. Володимир Ліснецкий, парох в Гвозді, яко настоятель заряду, Стефан Насадок, господар в Гвозді, яко заступник настоятеля заряду, Павло Гаврилюк, Олекса Гаврилюк і Теодор Кепещук, господарі в Гвозді, яко члени заряду.

Підпис фірми (П. Ф.) слідує в той спосіб, що під печаткою (стампільєю) фірми кладе підпис настоятель заряду взаглядно его заступник і один з членів заряду.

Оголошеня спілки будуть поміщувати на прибитій на льокалі спілки таблиці. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рілничих.

Удѣл членів виносить 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 удѣлів.
 Відвічальність з необмежена.
 Дата впису: 17 грудня 1909.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
 Станиславів, дня 15 грудня 1909.

Ч. сп. Фірма 679/10 Ст. П. (7134)
 Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополі оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:

- в рубриці III. Спілка ощадности і позичок в Дзвинячи, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
- в рубриці IV. Дзвиняч,
- в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дня 6 мая 1910.

Цілю стоваришення є удѣлюване позичок і поміщуванє на процент грошей заощаджених а вкінці підпиранє твореня спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Заряд стоваришення зложений зі слідуєчих членів:

1. о. Ізидор Ганкевич, парох, 2. Андрей Найдан, 3. Теодор Яремій, 4. Лев Гошовский і 5. Митрофан Никорук, господарі в Дзвинячи.

Фірма стоваришення підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взаглядно его заступник і один з членів заряду.

Оголошеня стоваришення будуть поміщувати на таблиці перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є необмежена.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
 Тернопіль, дня 13 мая 1910.

Ч. сп. Фірма 230 Ст. IV. 25 (6445)
 Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.
 Осідок стоваришення: Домажир.

Фірма звучить: Спілка „Власна Поміч“ господарско-кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Домажири.

Дата статуту: Янів 5 марта 1910.
 Предмет підприємства: сполученє господарських сил своїх членів для їх добробиту.

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,
- г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,
- е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,
- г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,
- е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,
- г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своих членів і лише в їх хосен,
- е) уряджувати лише для своих членів і лише в их хосен через наем,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своих членів і лише в их хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своих членів і лише в их хосен, а также продавати або давати в наем доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своим членам и лише в их хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своих членів та в их хосен,
- г) провадити лише для своих членів і лише в их хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своих членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своих членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своих членів і лише в их хосен,
- е) уряджувати лише для своих членів і лише в их хосен через наем,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своих членів і лише в их хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своих членів і лише в их хосен, а также продавати або давати в наем доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своим членам и лише в их хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своих членів та в их хосен,
- г) провадити лише для своих членів і лише в их хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своих членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своих членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своих членів і лише в их хосен,
- е) уряджувати лише для своих членів і лише в их хосен через наем,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своих членів і лише в их хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своих членів і лише в их хосен, а также продавати або давати в наем доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своим членам и лише в их хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своих членів та в их хосен,
- г) провадити лише для своих членів і лише в их хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своих членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своих членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своих членів і лише в их хосен,
- е) уряджувати лише для своих членів і лише в их хосен через наем,

В тій ціли буде стоваришене:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами лише своих членів і лише в их хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своих членів і лише в их хосен, а также продавати або давати в наем доми мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своим членам и лише в их хосен,
- в) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших землеплодів для своих членів та в их хосен,
- г) провадити лише для своих членів і лише в их хосен торгівлю средствами поживи, алкогольними і неалкоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілничого господарства та для ремесла і промислу лише своих членів,
- д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своих членів і продажу продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своих членів і лише в их хосен,
- е) уряджувати лише для своих членів і лише в их хосен через наем,

нів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і веліяки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рілничого господарства а також для ремесла і промислу лише своих членів і лише в їх хосен,

а) приймати капітали до обороту за условленим опрцентованем в хосен своих членів,

і) удѣляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекція складає ся з 3 членів: справника, касиєра і книговодця вибраних на протяг 3 літ через Надзираючу Раду. На перше трох літ вибрані зістали: о. Григорій Рубчак, парох в Домажири, яко справник, Іван Павлюк, господар в Зелеві, яко касиєр, Михайло Іванишин, господар в Домажири, яко книговодець.

Підпис фірми: під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів дирекції.

Оголошеня будуть поміщувати на призначеній на се таблиці на льокалі стоваришення або в одній з львівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Удѣл членів: 10 корон.
 Відвічальність: не лиш удѣлом але крім того також дальшою квотою до 5 разової висоти заявленого удѣлу.

Дата впису: 5 мая 1910.
 Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
 Львів, дня 28 цвѣтня 1910.

Doniesienia prywatne.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
 Lwów, pasaż Hausmana 9.

NORDDEUTSCHER LLOYD IN BREMEN.

Debet.		Gewinn- und Verlust-Konto pro 1909.		Kredit.	
	Mark	Pf.		Mark	Pf.
An Anleihe-Zinsen-Konto	3,239.000	—	Per Abteilung Assekuranz	180.384	90
„ Unkosten Konto	3,217.692	05	„ Abteilung Transatlantische Fahrt	18,960.725	40
„ Interessen Konto	865.793	45	„ Reichspostdampfer-Linien	4,181.969	65
„ Anleihe-Negotiations-Konto	195.503	95	„ Abteilung Europäische Fahrt	582.541	30
	7,517.989	45	„ Nebenbetriebe	1,271.099	75
„ Abschreibungen	17,817.273	45	„ Prämien-Überschuss-Konto	3,503.202	05
„ Beteiligungen an dritten Unternehmungen	2,216.140	—	„ Altmaterial-Konto	342.276	15
„ Versicherungsfond	1,401.280	80	„ Anleihe-Zinsen-Konto	104	50
„ Talonsteuer-Konto	70.000	—	„ Dividenden-Konto	380	—
	29,022.683	70		29,022.683	70

Aktiva.		Bilanz-Konto		Passiva.	
	Mark	Pf.		Mark	Pf.
An Seeschiffahrt-Kapital-Konto	198,330.000	—	Per Aktien-Kapital	125,000.000	—
„ Weserschiffahrt-Kapital-Konto	4,596.000	—	„ Dividenden-Konto	9.325	30
„ Tender, Barkassen, Leichter und Hulks in auswärtigen Häfen	2,938.401	—	„ Assekuranz-Reservefonds	51.949	20
„ Immobilien-Konto	6,000.000	—	„ Versicherungsfonds	17,300.904	45
„ Gepäckschuppen und Baracke am Bahnhof in Bremen	49.000	—	„ Anleihe-Konto	74,436.800	—
„ Dockanlage, technische Versuchs-Station in Bremerhaven und 4 Getreide-Elevatoren	1,602.904	—	„ Anleihe-Zinsen-Konto	839.849	—
„ Agentur-Gebäude in Bremerhaven	340.000	—	„ Seemans-Kasse und Witwen und Waisen-Pensionskasse des Norddeutschen Lloyd	452.363	20
„ Wartehallen, Kantine, 9 Schuppen in Bremerhaven etc.	130.009	—	„ Beteiligung der Firmen Melchers & Co., Shanghai, Behn, Meyer & Co. Ltd., Singapore, und Winsor & Co., Bangkok, an der Ost-Indischen Küstenfahrt	350.611	30
„ Kontroll-Stationen und Inventar in auswärtigen Häfen	211.052	—	„ Diverse-Kreditoren	65,248.757	10
„ Anlagen in Belawan, Manila und Simpsonshafen	724.000	—	„ Talonsteuer-Konto	70.000	—
„ Lagerbestände an Materialien und Koblen in auswärtigen Häfen	577.023	25			
„ Beteiligung an dritten Unternehmungen (einschliesslich Pier in Hoboken und Emscher Lippe)	27,739.166	10			
„ Bremer Auswandererhallen G. m. b. H.	425.425	05			
„ Proviant Amt	2,481.285	85			
„ Werkstatt-Betrieb-Konto	5,098.578	55			
„ Waschanstalt-Betrieb-Konto	4.022	90			
„ Kassa-Konto	95.804	90			
„ Reichsbank-Giro-Konto	223.872	70			
„ Effekten Konto	15,470.332	—			
„ Diverse Debitoren	16.723.682	25			
	283,760.559	55		283,760.559	55

Debet.		Spezial-Bilanz für Österreich pro 1909.		Kredit.	
	K	h		K	h
An Betriebs Konto	1,338.770	83	Per Kosten des Transportes per Schiff und für Verpflegung	1,297.297	80
„ Saldo	68.835	06	„ Verwaltung in Wien	37.140	69
	1,407.605	89	„ Allgemeine Kosten	73.167	40
				1,407.605	89

Repräsentanz Wien des Norddeutschen Lloyd in Bremen: Dr. Gunesch.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-00, 2-08 i 2-16 za pół kgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI mahoniowych**
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
pasaż Hausmana 1. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

MOLE!

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. — Flakon kor. 1-20.

Ziółka antymolowa do przechowania futer. — Pudełko 60 hal.

Papiery antymolowe ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytrwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypanki, prusaki i t. p. — Flakon 40 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskw. — Flakon 1 kor.

Perski proszek do wygubienia pcheł i t. p. owadów. — Paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie Sykstuska 25 i Hetmańska 6.

SKLEPY WŁASNE:

w Krakowie, Sukiennice 20 — w Przemyślu, Mickiewicza 11.

Ogłoszenie.**XVIII. Walne Zgromadzenie**

członków

Towarzystwa zaliczkowego w Bukowsku

stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograni.

odbędzie się

dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 4-tej po południu we własnym lokalu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1909.
3. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1909.
4. Podział czystego zysku.
5. Wybór jednego członka Rady nadzorczej w miejsce zmarłego ś. p. Klemensa Rozłuckiego.
6. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1910.
7. Wnioski członków.

Bukowsko, dnia 20 czerwca 1910.

Dyrekcya:

A. Pinkas.

Jan Skoczyński.

Obraz JANA MATEJKI**„BITWA POD GRUNWALDEM“**

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
BIURO S. SOKOŁOWSKIEGO, LWÓW. PASAŻ HAUSMANA Nr. 9.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Nowo otworzony **Magazyn BRACI TOWARNICKICH**
Lwów, ul. Akademicka 6,

poleca:

Konfekcje, bielizne, damską, męską i stołową, płótna, materye wełniane, koronkowe, zefiry ang., batysty szwajc., woale franc., aplikacje, dodatki do sukien. — Krawaty ang., kołnierze, mankiety. — Wzory odwrotnie. —

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

Z powodu słabości sprzedaje folwark 181
morgów, od miasta i kolei 4 kilometry,
Podkówka, Rynek 40, Lwów.

Pokój duży, frontowy z osobnym wcho-
dem do wynajęcia od 1 lipca, Rynek
l. 4, III. p.

Zywe raki wysyła wszędzie opłatnie za pobra-
niem, największe 60 sztuk 5 kor. 50 hal., 30
sztuk 5 kor., średnie 80 sztuk 6 kor. 50 hal., 40
sztuk 3 kor. 80 hal. **B. KAPHAN, Buczac.**

Pierścionki zaręczynowe nowe, obrączki
ślubne, oraz wszelkie wyroby ze złota,
srebra, poleca

F. KWAŚNIEWSKI
Lwów, pl. Hallieki 3.
Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje.

Zmiana lokalu!

Znany od 30-tu lat Zakład rytowniczy
i wyrób stampili i kauczkowych
Józefa Neumanna we Lwowie
znajduje się obecnie
w pasażu Hausmanna 1
naprzeciw Zakładu fotograficznego Rem-
brand.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-
spondencyę.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI mahoniowych**
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż
Hausmanna 9, Lwów.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1910.

Kupon długości metrów 3'10
na kompletne ubranie męskie
(surdut, spodnie, kamizelka) kosztuje tylko

1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 12 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarne ubranie salonowe kor. 20—, jakoteż materye na zarzutki, loden dla tury-
stów, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po
cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uc-
ciwy i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)
Wzory bezpłatnie i franko.

Przez zamówienie bezpośrednie materyi u firmy
Siegel-Imhof w miejscu fabryki klientela
prywatna odnosi wielkie korzyści. Z powo-
du wielkiego obrotu towarów zawsze wybór
największy materyj całkiem świeżych. Stałe
ceny najniższe. Wykonanie najstaranniejsze i
ścisłe według wzorów nawet drobnych zamówień.

Ogromna nędza.

Sercem ofiarnej publiczności polecamy naj-
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków,
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-
waną, chorą na czmy, pozbawioną wszelkich
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-
nistracji naszego pisma.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z **W. Ks. Krakowskiem**
na rok
1910

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę
z przesyłką pocztową (za frachtem)
7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysyła się.

Kapitelowe urządzenia poleca **FELIKS**
KSIĄŻKIEWICZ
Lwów, ul. Jagiellońska 18 i ul. Sze-
ptyckich 48 dom własny. Cenniki na żądanie.

Książka dla wszystkich!
NOWOŚĆ

Homeopatyczny lekarz domowy

skreślił

Dr. Artur Dornfest

Lekarz homeopata.

„Homeopatyczne lekarstwa leczą wszelkie
słabości, które przyroda uleczyć dozwala“.

Cena kor. 4—, z przesyłką za poprze-
dnim nadesłaniem kor. 4'45.

Skład główny w księgarni

ZIENKOWICZA I CHĘGIŃSKIEGO
we Lwowie, Teatralna 1.

Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	ker. 3-20
Souohong	4—
Souohong zbiór majowy	6—
Kaysow	8—
Wysiewki z herbat	2 60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-30

za pół kilograma.



Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. **SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA**

LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.

Wykaz

listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 14 czerwca 1910 roku:

4% - ych dawnych przy 155-tem losowaniu w sumie 25.200 złr.
a. w. (50.400 koron),
4% - ych 41-letnich przy 58-tem losowaniu w sumie 14.600 złr.
a. w. (29.200 koron).

W. a. 4% ö. W.

Ser. II. à 5000 fl.
636 725

Ser. III. à 1000 fl.

11501 12167 13281 13337 14346 14420 14832 15209 16052 16963 19265 19699

Ser. IV. à 500 fl.

4807 4929 4936 5768 7732 8281

Ser. V. à 100 fl.

17357 19282

41-letnie 4% 41-jähr.

Ser. II. à 5000 fl.
285

Ser. III. à 1000 fl.

413 1030 1045 1082 1181 1393 1630 1995

Ser. IV. à 500 fl.

204 479

Ser. V. à 100 fl.

91 722 794 816 1087 1637

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego
wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby
się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1910 począwszy, do
kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procento-
wanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby
kupyony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu ka-
pitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą
powyższe listy zastawne — następujące dony bankowe:

w **Krakowie**: Filia Banku krajowego;
w **Poznaniu**: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i
Spł.;
Hartwig Mamroth i Spł.;
w **Wiedniu**: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
Niższo-austriackie Towarzystwo eskontowe;
w **Pradze**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
w **Gracu**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
w **Tryeście**: Filia Anglo-Austriackiego Banku;
w **Berlinie**: Bank Niemiecki;
Bank Drezdeński;
w **Frankfurcie** nad Menem: Bank Drezdeński;
w **Amsterdamie**: Wertheim & Gompertz;
w **Bernie**: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla
handlu i przemysłu;
w **Rzeszowie**: Matzner i Holzer;
w **Przemysłu**: Ehrlich i Spł.;
w **Stanisławowie**: S. Kornblüh i Syn.
We Lwowie, dnia 14 czerwca 1910.
Przedruk nie będzie płacony.

Ausweis

der am 14 Juni 1910 verlostent

PFANDBRIEFE

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

4% - ige Mt. Wms. bei 155-ter Verlosung im Betrage v. 25.200 fl.
ö. W. (50.400 Kronen),
4% - ige 41-jährige bei 58-ter Verlosung im Betrage v. 14.600 fl.
ö. W. (29.200 Kronen).

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert
hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung
des Kapitals am 31. Dezember 1910 bei der Kasse dieses Vereines in
Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau**: Filiale der Landesbank;
w **Posen**: Bank für Landwirtschaft und Industrie Kwilecki,
Potocki & Comp.;
Hartwig Mamroth & Comp.;
w **Wien**: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
w **Prag**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
w **Graz**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
w **Triest**: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
w **Berlin**: Deutsche Bank;
Dresdner Bank;
w **Frankfurt a. M.**: Dresdner Bank;
w **Amsterdam**: Wertheim & Gompertz;
w **Brünn**: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für
Handel und Gewerbe;
w **Rzeszów**: Matzner & Holzer;
w **Przemysl**: Ehrlich & Comp.;
w **Stanislaw**: S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenann-
ten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahl-
ten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 14 Juni 1910.

Nachdruck wird nicht honorirt.